

Dziś w numerze:

- Komu mandat? s.5
- Pielęgniarki na bruku s.7
- Wylosować Amerykę s.8
- 60 lat Franciszkanów s.12
- Kopanie na Kopcu relacja z wykopaliśk w Nowym Mieście s.14
- Puchar "Gazety" złowiony s.15

Jarocin Nowa prezes sądu

Na stanowisko prezesa sądu rejonowego w Jarocinie została mianowana przez ministra sprawiedliwości sędzia Elżbieta Kościelniak. Kadencja prezesa sądu trwa cztery lata. Poprzednio funkcję tę pełniła sędzia Hanna Piekarska. Nowa prezes rozpoczęła swe urzędowanie od 1 czerwca.

(ibu.)

Barbara Wachowicz w Śmiełowie

12 czerwca o godzinie 17.00 w Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie rozpocznie się spotkanie z Barbarą Wachowicz - autorką licznych książek, reportaży historycznych, scenariuszy filmowych, audycji radiowych i telewizyjnych. Wędzielne spotkanie autorskie połączone będzie z promocją książki „Ty jesteś jak zdrowie”, w której B. Wachowicz opowiada o latach dzieciństwa i młodości poetów epoki romantyzmu. „Gazeta” jest współorganizatorem spotkania.

(jn)

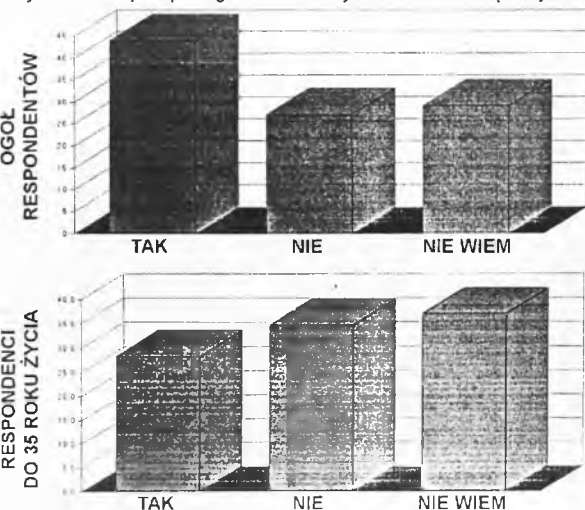
Wybory samorządowe '94

Komu mandat?

W gminie Jarocin o jeden mandat radnego ubiega się średnio sześć osób. Najmniej aktywni w tym względzie są mieszkańcy gminy Kotlin, gdzie na jedno miejsce w radzie przypada 2,1 kandydata.

19 czerwca wybierzemy nowych radnych. Być może niezupełnie „nowych”. Większość dotychczasowych członków rad argumentując fakt, że nie startuje ponownie w wyborach do nowomiejskiej rady gminy. Oceny pracy dotychczasowo

Czy zamierza pan/pani głosować w wyborach samorządowych ?



miejskich czy gminnych będzie się bowiem ubiegać o mandat powtórnie. Są jednak tacy, którzy wycofali się z działalności samorządowej. Najmniej jest ich w gminach Kotlin i Zerków. W każdej z tych gmin tylko jeden z dotychczasowych radnych nie kandyduje powtórnie. W gminie Jarocin jest takich radnych sześciu, w gminie Jaraczewo - siedmiu a w gminie Nowe Miasto - ośmiu. Jedni wycofali się z przyczyn osobistych, inni czują się zmęczeni, jeszcze innym nie odpowiada atmosfera panująca w radzie. Wiadomo przecież, że w niektórych samorządach dochodziło do ostrych zadrzań i starć między radnymi oraz między radnymi a zarządem. Tak było z pewnością w Jarocinie i w Nowym Mieście. „Trudno się pracowało w poprzedniej kadencji. Sądzę, że przyszła rada też nie będzie wolna od konfliktów” - twierdzi Halina Czarny,

wych rad są bardzo różnorodne. Najbardziej krytyczne są te osoby i te ugrupowania polityczne, które cztery lata temu nie weszły do samorządu i jego działa-

niom przyglądały się z boku. „Byłem na sesji budżetowej (w Jarocinie - przyp. red.) Głos zabierali: Udzik - Przewoźna - Udzik - Przewoźna... a poza nimi nikt nie miał nic do powiedzenia. (...) Radny Olbiński wstał i postawił wniosek o zakończenie dyskusji... zanim się jeszcze rozpoczęła. I radni to przegłosowali” - komentuje Henryk Wieruszewski, przewodniczący Komitetu Wyborczego SLD. Sami radni są o sobie nieco lepszego zdania. Czasami tylko mają pretensje do Zarządu. „Gdyby należycie wykorzystano środki z funduszu dla bezrobotnych, w Jarocinie byłoby o wiele więcej chodników i dróg” - mówi z zalem radny Stefan Roguszcak, społecznik z osiedla 700-lecia.

Wszyscy kandydaci na radnych dostrzegają potrzeby swojego terenu i kiedy już zostaną radnymi, będą je zaspokajać. Tak przynajmniej piszą w programach... Inna sprawa, czy uda się im zainteresować i przekonać swoich wyborców.

Im więcej ludzi ubiega się o mandat radnego, tym większa jest szansa na zainteresowanie szerokich kręgów wyborców. Każdy z kandydatów ma przecież krewnych, przyjaciół, znajomych... Ma też wrogów. Wszyscy oni nie przepuszczą okazji, by zmanifestować swą przychylność bądź nieprzychylność. Będą toczyły przedwyborcze dyskusje, przekonywać niezdeterminowanych, atakować adwersarzy. W ostateczności i tak każdy wybierze za siebie. I o to chodzi.

Ciąg dalszy na str. 4 - 5

POL-COMMERCE
SP. Z O.O. JOINT VENTURE

HURTOWNIA SPOŻYWCZO - CHEMICZNA
Jarocin, ul. Moniuszki 14, tel. 33-48, wewn. 27

NOWY ASORTYMENT W SPRZEDAŻY

SEZAMKI ALMANS 28g	1.800,-	JAJKA NIESPODZIANKI	4.980,-
SEZAMKI "KNICK KNACK"		TRUFLE ZAWIJANE	
Z RODZYNKAMI 40g	2.850,-	W CZEKOLADZIE 180g	12.600,-
SEZAMKI "KNICK KNACK" 80g	5.600,-	BATON KRASNAŁ	2.900,-
MARKIZY KAKAOWE 220g	8.500,-	LIZAK MLECZNY "HIT"	1.800,-
MARKIZY ORZECHOWE 220g	8.500,-	CZEKOLADOWE ZOO 80g	8.000,-
MARKIZY DEKORACYJNE		CZEKOLADA Z ORZECHAMI	
W CZEKOLADZIE 900g	30.200,-	LASKOWYMI 100g	10.500,-
GALARETKA OWOCOWA		CZEKOLADA MLECZNA 100g	7.000,-
W CZEKOLADZIE LUZ 1,6kg	57.600,-	MILK CHOCOLATE LIKE 50g	3.400,-

Bez pracy

3 czerwca w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5549 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 85 osób. Spośród 29 wyrejestrowanych 23 podjęły pracę.

Rejonowy Urząd Pracy dysponuje ofertami pracy dla malarza, murarza i księgowej.

(jn)

Urodzenia

Karolina Pórolniczak
Martyna Owczarska
Angelika Wawrzyniak
Emilia Grzegorska
Adrian Silski
Paweł Szymendera
Monika Potarzycka
Monika Piętka
Angelika Lesk
Tomasz Kręć
Michał Madaliński
Grzegorz Łagodziński
Klaudia Szkudłabska
Jagoda Włodarczyk
Mateusz Pohl
Mieczysław Andruszko
Radek Grzelak
Jakub Frączek
Jakub Machowiak
Sandra Bałazyk
Jakub Pawlak
Daniel Gniewoski
Mariusz Nowak

Śluby

11 czerwca
Miroslaw Kuczyński (Czołnochów)
Iwona Kowalik (Radlin)
Jarosław Kuroпка (Jarocin)
Beata Nowicka (Jarocin)
Henryk Szymczak (Wilkowyja)
Marzena Tomczak (Kąty)
Grzegorz Szuba (Wrzesnia)
Lidia Bachorska (Roszkówko)
Andrzej Matuszak (Tarnowa)
Marzena Gasik (Tarce)
Wiesław Andrzejewski (Jarocin)
Urszula Widawska (Jarocin)
Ireneusz Moch (Nowy Dwór Maz.)
Lucyna Dziurczyk (Kiwajny)
Robert Pflęgel (Magnuszewice)
Agnieszka Wziętek (Jaraczewo)
Maciej Tyrakowski (Jarocin)
Małgorzata Kordylasińska (Choci-cza)
Robert Anrzejewski (Lisewo)
Marlena Wydłuba (Dobieszczyzna)

Zgony

Marianna Langner l. 75 (Jarocin)
Stanisław Ratajczak l. 74 (Nosków)
Maria Makar l. 92 (Witaszyce)
Aniela Dolińska l. 77 (Zakrzew)
Czesława Kaleta l. 73 (Jarocin)
Wojciech Płużak l. 81 (Nosków)
Marianna Łukaszyk l. 90 (Chwałęcín)
Kazimierz Bachorz l. 81 (Nowe Miasto)
Władysława Studzińska l. 75 (Kruczyn)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Z targowiska

(ceny w tys. zł z 3 czerwca)

SPOŻYWCZE	
mąka wrocławska	5,5 do 6,5
mączka ziemniaczana	10
cukier	7,9 do 8,2
olej kujawski	25 do 26
majonez	12 do 13
mąka tortowa	7,5 do 7,6
ryż	12
olej z importu	26 do 30
czekolada Alpejska	8,5
kawa Prima	7,5 do 9,5
Astra	13,5 do 15,5
jajka	28 do 30
KWIATY	
gerbery	4 do 7
róże	1 do 6
goździki	3 do 6
ZBOŻA	
żyto	110
pszenica	150 do 160
owies	130
mieszanka	140

WARZYWA

marchew	4 do 6
pietruszką	20 do 35
cebula	15 do 20
kapusta młoda (gl.)	6 do 10
pomidory	20 do 28
ogórki	20 do 22
scler	12 do 20
rzodkiewka	5
sałata	4
ziemniaki	1 do 1,5

PAPIEROSY

Marlboro	21 do 22
Golden American	25
Mars	8,8 do 11,5
Mocne	6,4

OWOCE

pomarańcze	17 do 18
cytryny	30
jabłka	2 do 4
banany	26 do 28

SRODKI CZYSTOŚCI

Pollena TAED	22 do 22,5
OMO	30,5
Bryza Extra	23
E	10 do 21



Wypadek na skrzyżowaniu ulic Szubianki i Węglowa w Jarocinie (czytaj obok)
Fot. J. Stachowiak

Zerków

Spotkanie z mieszkańcami

Sprawozdanie z minionej kadencji Rady Miasta i Gminy, a także sprawy związane z aktualnie realizowaną budową kanalizacji sanitarnej w mieście będą tematem spotkania władz gminy z mieszkańcami Zerkowa. Zebranie odbędzie się w niedzielę 12 czerwca o godz. 15.00 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. (ea)

Muzyka filmowa w ratuszu

W sobotę, 11 czerwca, o godz. 18.00 rozpocznie się w jarocińskim ratuszu, pod patronatem władz samorządowych, III koncert z cyklu „Z muzyką przez wieki”. Tym razem w programie muzyka filmowa w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Jarocinie. (a1)

Wszystkim osobom,

które odprowadziły na miejsce ostatniego spoczynku

ś. † p.

JERZEGO WOLCZYŃSKIEGO

delegacjom zakładów pracy
przyjaciółom, kolegom i sąsiadom

serdecznie dziękują
żona i synowie

Kronika policyjna

★ We wtorek (31 maja) w godzinach wieczornych w mieszkaniu przy ul. św. Ducha znaleziono nielegalną sprzedaż papierosów. Przyniesiono zgony - w trakcie ustalania.

★ 31 maja i 1 czerwca w dwóch placówkach gastronomicznych w centrum Jarocina policja stwierdziła nielegalną sprzedaż papierosów bez banderoli. Wobec właścicieli obu lokali prowadzone są postępowania przygotowawcze.

★ W środę (1 VI) z zamkniętej piwnicy Bolesława B. na os. Komunistycznej 3 Maja w Jarocinie skradziono został rower „Olimpia” koloru różowego.

★ Tego samego dnia na ogródkach działkowych przy ul. Pocztańskiej nieznanymi sprawcami zostały do kornika na działce Zdenona K. i skradł pięć kur.

★ Również w środę, kilka minut po godz. 14-tej, w Zakrzewie kierujący motorowerem „Jawa” Robert G. z Jarocina nie zachowując należytej ostrożności na luksemburskiej drodze zderzył się z samochodem marki „Dacia”. Motorowerzysta doznał złamania nogi.

★ Trzy godziny później w Jarocinie na skrzyżowaniu ulic Szubianki i Węglowa jadący fiatem 125p Maciej N. nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z fiatem 126p. Sprawca wypadku oraz kierowca „małucha” i jadąca z nim dwójka dzieci w wyniku doznanych obrażeń przewiezieni zostali do szpitala.

★ Nocą 3/4 czerwca dokonano włamania do kiosku „Ruch” na ul. Wrocławskiej w Jarocinie. Skradziono m.in. papierosy, czasopisma i kosmetyki wartości 4 mln zł.

★ Następnego dnia w Roszkowie miało miejsce włamanie do sklepu spożywczego, z którego skradziono alkohol, papierosy, art. spożywcze, bilety MPK. Straty oszacowano na 10 mln zł. (rj)

Pożar w Rusku

2 czerwca w Rusku palita się suszarnia w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa. Spalił się susz lucerny podczas kwaranowania. Przynajmniej pożaru był samozapłon. Straty oszacowano na 15 milionów zł. W gaszeniu uczestniczyły 2 sekcje Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Jarocina oraz Ochotnicza Straż Pożarna z Jaraczewa, Wojciechowa, Noskowa i Ruska. (jn)

Dyżury aptek

Do 12 czerwca dyżur nocny w godzinach 20.00 - 8.00 pełni apteka „Aspirynka” (Jarocin, Hallera 14, tel. 24-34). Od 13 do 19 czerwca dyżurować będzie apteka „Convallaria” (Jarocin, Wolności 7, tel. 25-63). (jn)

„Centrum” dla gminy

Po długim okresie sporów pomiędzy władzami Zerkowa i kaliskim ZSMP pojawiła się szansa na przejęcie obiektów Młodzieżowego Centrum Szkolenia i Rekreacji przez gminę.

W połowie maja, na spotkaniu Zarządu Miasta i Gminy z przedstawicielami Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Kaliszu, doszło do znacznego zbliżenia stanowisk obu stron w zakresie przejęcia obiektów MCSiR przez gminę. Uzgodniono w zasadzie kwestie finansowe. Nadal spore rozbieżności stanowisk dotyczą przyszłej obsady stanowisk w centrum. Ponadto do rozstrzygnięcia pozostało wiele drobnych

szczebli, które będą negocjowane po uzyskaniu pozytywnej opinii Zarządu Głównego ZSMP w Warszawie w zakresie trybu porozumienia z gminą.

Zarząd gminy oczekuje również zakończenia długotrwałych sporów dotyczących wpisów w księdze wieczystej prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jarocinie. Zapewne znaczny krok w kierunku polubownego załatwienia problemów Młodzieżowego Centrum z aktualnym jego użytkownikiem, ułatwiłoby szybkie wprowadzenie do ksiąg aktualnego stanu prawnego.

(rea)

Wielkopolska Jakość

Trzecie losowanie

3 czerwca o godzinie 16.00 w sklepie SAM przy ulicy Wojska Polskiego odbyło się trzecie losowanie nagród w konkursie „Wielkopolska Jakość” organizowanym przez Unię Wielkopolską i „Gazetę Jarocińską”.

Wśród osób, które w minionym miesiącu zakupiły jednorazowo produkty w specjalnie oznakowanych stoiskach za sumę nie mniejszą niż 75 tys. zł, rozlosowano dziewięć nagród.

Tym razem fundatorem paczek było kaliskie przedsiębiorstwo „HELLENA” - wytwórca soków i napojów owocowych. W obecności personelu sklepu, klientów i przedstawicieli miasta

rozlosowano kupony z numerami: 0701, 0623, 0609, 0789. Osoby posiadające te kupony wylosowały nagrody w postaci młynków do kawy o wartości 300 tys. zł. Natomiast paczki z wyrobami „HELLENY” wylosowali posiadacze kuponów z numerami: 0790, 0624, 0780, 0681, 0626. Wszystkie nagrody można odbierać w siedzibie jarocińskiego koła Unii Wielkopolskiej przy ul. ks. kardynała S. Wyszyńskiego 1, codziennie do godziny 15.00. Do odbioru są jeszcze nagrody wylosowane za miesiąc kwiecień.

Konkurs Unii Wielkopolskiej i „Gazety” trwa. Akcja „Wielkopolska Jakość” ma na celu promocję dobrej jakości towarów wytwarzanych przez wielkopolskie firmy. Warunkiem uczestnictwa w następnym losowaniu jest zakup produktów za co najmniej 75 tys. w specjalnych stoiskach w sklepie „TOFFEK”, „SEZAM” i „SAM” w Jarocinie. (jn)

Nie dla wszystkich starczyło miejsca

„Dla wszystkich starczy miejsca...” Tak rozpoczął się koncert Staro Dobrego Małżeństwa w środę 1 czerwca w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Muzyka, a właściwie wspiewany tekst wyraźnie kontrastował z cisnotą na sali. Miejsca siedzące były zajęte w 100%. Wiele osób obejrzało występ na stojąco.

Krzysztof Myszkowski, wokalista i gitarzysta Małżeństwa przywitał publiczność uwagą, że świat biegnie w zdecydowanie złym kierunku. Za proponował ucieczkę do „Niebieskiej tanczudy”, czyli prawie dwugodzinny koncertu promującego ostatnią płytę zespołu. Eskapada ta

była niezwykle udana. Muzycy, oprócz najnowszych kompozycji, zagrali także wszystkim dobrze znane piosenki. Myszkowski wiele utworów poprzedzał humorystyczną interpretacją tekstu. Przed „Banitą” zauważył, że mężczyźni żyją krócej, gdyż są bardziej sentymentalni od kobiet, które cechuje pewna doza hipokryzji. „Jest już za późno”, czyli „piosenka dla pesymistów i optymistów” została wykonana z udziałem publiki i podziałem na role: pesymiści śpiewali „jest już za późno...”, optymiści „nie jest za późno...”. Inna, z „cyklu hydrologiczno-meteorologicznego”, czyli „Opadły mgły - wstaje nowy dzień” została odśpiewana przez całą salę, począwszy od piętnastolatków, aż po pięćdziesięciolatek (bo i tacy byli). Koncert muzycy zamierzali zakończyć „Dziękczynieniem”. Jednak nie mogli pozostać obojętni na gromkie „Jeszcze! Jeszcze!...” Na bis wykonali po raz drugi „Nie rozdziobią nas”, z refrenem również wykonany wspólnie z publicznością: „Ruszaj się Bruno, idziemy na piwo, nie jeden już od stania zginął...”



Stare (zawsze) Dobre Małżeństwo

Fot. R. Kaźmierczak

Nagroda dla „Izolacji”

Na zakończonej w niedzielę 29 maja w Katowicach LX edycji Międzynarodowych Targów Budowlanych „Targbud 94” Jarocińska „Izolacja” została wyróżniona II nagrodą za kolorową masę konserwacyjno-pokryciową FARGUM.

Katowickie targi należą do największych i najważniejszych krajowych imprez budowlanych. W tym roku zaprezentowało na nich swoje wyroby ponad 500 firm z 22 krajów.

Fargum służy do konserwacji płyt asfaltowo-cementowych, renowacji asfaltowych pokryć dachowych, wykonywania izolacji przeciwwilgociowych. Produkowany jest w oparciu o krajowe surowce. Jest także ekologicznie bezpieczny. (rr)

Sukces młodych strażaków

W przeprowadzonej 28 maja w Liceum Ogólnokształcącym w Krotoszynie XVII Edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” dobrze spisali się młodzi strażacy Ziemi Jarocińskiej. W kategorii do lat 15 zwyciężył Witold Andrzejczak z Wojciechowa. W grupie zawodników do lat 19 drugi był Tomasz Michalak z Zerkowa, a czwarty Marek Zarzycki z Wojciechowa. Zawody składały się z dwóch części: pierwszej pisemnej, z której pięciu najlepszych awansowało do części drugiej - ustnej.

Witold Andrzejczak będzie reprezentował województwo kaliskie w finale centralnym turnieju. (kk)

Środowy koncert był dowodem na to, że w występ dobrego zespołu publiczność przyjdzie. Wielkie podziękowania należą się ojcu Okta-wianowi z parafii św. Antoniego, który zorganizował imprezę. Już w niedzielę, 19 czerwca, o godz. 20.00 w kościele dolnym oo. Franciszkanów odbędzie się występ Tomasz Żółtko. (rr)

Senator Maria Łopatkowa w Koźminie

11 czerwca o godzinie 11.00 w sali kina „Micszko” w Koźminie przy ul. Boreckiej odbędzie się spotkanie z dr Marią Łopatkową - przewodniczącą Komisji Nauki i Edukacji Narodowej. Spotkanie poświęcone jest sytuacji dziecka „innego” w rodzinie i środowisku. Mając na uwadze wagę omawianego problemu, organizatorzy, czyli Specjalny Ośrodek Szkoleniowo - Wychowawczy dla Dzieci Upośledzonych Umysłowo w Borzęcizkach, liczą na szeroki udział rodziców, nauczycieli i wychowawców z naszego regionu. (aw)

Ognisko dla dzieci

18 czerwca o godzinie 14.00 na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jarocinie odbędzie się ognisko dla dzieci niepełnosprawnych. Organizatorem spotkania jest Koło Pomocy Dzieciom o Niepełnej Sprawności Ruchowej w Jarocinie. (jn)



ZAKŁAD ENERGETYCZNY KALISZ SPÓŁKA AKCYJNA

ZEK SA

REJON IV JAROCIN

ZAWIADAMIA, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach:

- w Radlinie w dniach od 1.06 do 30.06 w godzinach od 8.00 do 16.00 (szczegółowy plan wyłączeń na plakatach)
- w Jarocinie na Os.1000-lecia w dniu 16.06 w godzinach od 8.00 do 16.00 (przeład stacji transformatorowej).

Pisane na kolanie

W rodzinie

Telewizor, często sprężony z magnetowidem, jest w wielu przypadkach najważniejszym elementem wyposażenia domu. Ba, nierzadko wyłącznym źródłem ludzkiej mowy w rodzinnym stadle, oraz dla niego jedyną pożywką intelektualną. Największe poważanie w środowisku wynika z posiadania telewizji satelitarnej. Doznaje się wtedy takiej satysfakcji, jak w chwili gośzczenia u siebie cudzoziemca, którego się nie rozumie.

Gdy w domu Poczekalskich zgasił ekran telewizora, rodzina wpadła w popłoch większy niż w pamiętną noc wprowadzenia stanu wojennego. W tamtym czasie telewizja nie miała w programie tyłu seriali.

Zrazu pana Poczekalskiego, który przebywał w swoim pokoju zagrożony w lekturze papierzysek, zastanowiły odgłosy jakiejś bieganiny. Wybiegł z pomieszczenia. W hallu zdarzyło się z nim kilka osób. Miał niejasne wrażenie, że już gdzieś je widział. Usłyszał jak kobieta mówi: „Telewizor jest w porządku. Chyba wyłączyli nam prąd. Zdaje się, że nie mamy poplaczonych rachunków.”

Pan Poczekalski puścił mimo uszu spostrzeżenie o możliwych za-

ległościach płatniczych. Natomiast bacznie przyjrzał się mówiącej:

- Kim pani jest?
- Jestem Anna, twoja żona.
- Oooo! - zdziwił się pan Poczekalski. - Czyżby obecne tu dzieci były moje?
- Nnno...tak - potwierdziła pani Poczekalska. - Gdybyś nie był ciągle poza domem, wiedziałbyś kto to jest. Jesteś tak zapracowany, wracasz późno. Zeby ci nie przeszkadzało usuwamy się do pokoju telewizyjnego.
- O kurczę, ależ one wyrosły - zdziwił się pan Poczekalski, przyglądając się synowi i córce. - To ile one już mają?
- Szesnaście i piętnaście - odparła matka dzieci.
- O, żesz ty...Cześć, dzieciaki.
- Kto to jest? - zapytał Kuba, syn pana Poczekalskiego.
- To twój tatuś.

Bardzo miło mi poznać - powiedziała z rezerwą Kasia, córka pana Poczekalskiego.

Zapadło kłopotliwe milczenie. Przerwała je Kasia: - Co my teraz zrobimy? Właśnie zaczyna się M.A.S.H. Potem jest *Dynastia Colby'ch*. Ja tego nie przeżyję.

Słuchajcie - powiedział pan Poczekalski - zdajcie sobie sprawę, jak bolesna jest wasza strata, ale teraz,

kiedy nie działa telewizor, pogadajmy, żeby się trochę poznać. Cieszę się, że nieoczekiwanie nadarzyła się okazja nadrobić zaległości w wiedzy o nas samych.

- No, dobrze, ale o czym? - spytała niecierpliwie Kasia.
- Hm, na początek do jakiej szkoły chodzicie?
- Jesteśmy w liceum.
- Co takiego?! To wy oboje już nie jesteście w podstawówce?
- Zdziwił się pan Poczekalski.
- A ty co robisz? - zapytał Kuba.
- Jestem głównym księgowym.
- Myślałam, że jesteś zwykłym księgowym - zdziwiła się pani Poczekalska.
- To było dwa lata temu. Mówiłem wam, że zmieniam pracę.
- Niemożliwe, niczego takiego nie pamiętam. Czekaj, mówisz dwa lata temu? No tak, nadawali wtedy *Pokolenia*. Setny któryś odcinek. Aha, i jeszcze pierwsze odcinki *Allo, allo*.
- Masz świetną pamięć - stwierdził pan Poczekalski. - Taak... no, cóż - kontynuował mąż pani Poczekalskiej - w zasadzie powodzi nam się lepiej niż innym, chociaż ostatnio jest dużo, dużo gorzej...
- No, chyba nam tego nie zrobisz, żebyśmy musieli ciepieć biedę.

Zapadło jeszcze bardziej ponure milczenie. W końcu Kasia powiedziała: Chyba poleć do koleżanki, żeby zjadły chociaż na *Colby'ch*. Nie mogę stracić ciągłości.

Hieronim „Ronnie” Ścigacz

Komu

Ciąg dalszy ze str. 1

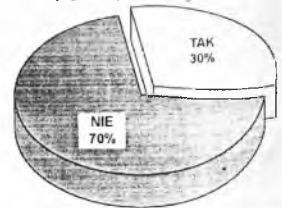
Na Ziemi Jarocińskiej jest jednak 5 okręgów wyborczych w których zgłoszono tylko po jednym kandydacie. Nie będą tam więc walki wyborczej. Kandydatów wystarczy tylko jeden głos - na przykład jego własny. Wyborcy nie będą wybierać, ale popierać. Trudno w tej sytuacji liczyć na kolejkę pod lokalem wyborczym.

Kto zgłaszuje

Aby wysondować nastawienie mieszkańców Ziemi Jarocińskiej do zbliżających się wyborów samorządowych, przeprowadziliśmy wśród stu przypadkowych przechodniów ankietę. Wynika z niej, że decyzję o uczestnictwie w wyborach podjęło już 44% ankietowanych. 29% jeszcze się waha, a 27% twierdzi, że nie przystąpi do głosowania. Najmniej zainteresowani składem władz samorządowych są młodzi ludzie. Tylko niewiele ponad 28% osób do 35 roku życia zapowiedziało uczestnictwo w wyborach. Być może wiąże się to z faktem, że stosunkowo niewielu młodych ubiega się o wejście do rady. W gminie Jarocin na 189 kandydatów 17 nie przekroczyło 35 roku życia, a tylko 4 ma mniej niż 30 lat. Dla porównania - 52 kandydatów przekroczyło pięćdziesiątkę, a 4 siedemdziesiątkę.

Kampania wyborcza dopiero się zaczyna. W gazetach wydrukowano już jednak listy kandydatów na radnych. Tymczasem aż 70% ankietowanych nie znało nazwisk osób ubiegających się o mandat z ich okręgu.

Czy zna pan/pani kandydatów ze swojego okręgu?



Niewielka liczba ankietowanych osób oraz ich przypadkowy dobór każą podejrzewać do wyników sondy z ostrożnością. Z pewnością jednak można stwierdzić, że zaangażowanie mieszkańców w budowanie struktur samorządowych jest zbyt małe. Czy uda się to zmienić w krótkim - dwutygodniowym okresie kampanii wyborczej?

Program czy autorytet?

Na razie wyborcy mają problem z odróżnieniem programów wyborczych poszczególnych kandydatów czy komitetów. Prawica, lewica, centrum - wszyscy obiecuja niemal to samo. Ze spostrzeżeniem tym zgadzają się nawet sami kandydaci. „Nic nowego się nie wymyślił (...). Bo my się pogłdamy na rozwój infrastruktury Jarocina

Oświadczenie

W rozmowie red. A.Pilarczyk z burmistrzem Jarocina Markiem Przymusińskim („G.J.” nr 21) padła konstatacja jakoby Wojewoda Kaliski i podległe mu jednostki „...miast Jarocin przyciągnąć, dyskryminują go na każdym kroku”.

Rozumiejąc sytuację na finiszu, nie możemy pozostawić wypowiedzi w rozmowie zatytułowanej „Na finiszu” bez pewnego komentarza. Uważamy wszak, że nawet takie potrzeby jak zbliżające się wybory, nie upoważniają do wprowadzania w błąd Czytelników.

Wyjaśniamy zatem sprawę generalną: Wojewoda nie uwzględnił w swych decyzjach tego, gdzie gmina chciałaby należeć (Poznań...) lecz to, gdzie dziś jest. A dziś, to znaczy województwo kaliskie i chęć od-

łączenia się nie jest argumentem by „...Jarocin przyciągnąć”... Podobnie jak burmistrz M. Przymusiński, mogłyby przecież wypowiedzieć się władze np. z Sycowa, Międzyzborza i innych gmin z tego rejonu.

A teraz kilka szczegółów, ponieważ o wszystkim napisać nie sposób:

Zdrowie - od 1987 roku w Jarocinie realizowana jest inwestycja zmierzająca do rozbudowy i modernizacji szpitala. Jej wartość to kwota wynosząca ponad 31 mil. złotych. W br. wykonane zostanie również drugostronne zasilanie szpitala. Wojewoda rozpatruje także możliwość realizacji pawilonu łózkowego na terenie ZZOZ.

Drogi - na utrzymanie i remonty dróg wojewódzkich w miastach w br. budżet wojewody wynosi 18.961 mln złotych. Jarocin otrzymał 1.005 mln złotych. Zbliżone wielkości miasta otrzymują: Pleszew - 1.158 mln zł, Wieruszów - 805

mln zł, Ostrzeszów - 851 mln zł, Syców - 209 mln zł, Kępno - 1.078 mln zł.

Wodociągowanie - średnia dotacja na 1 gminę w latach 1991 - 1993 wyniosła 796 mln zł, w 1993 roku - 402 mln zł. Jarocin otrzymał odpowiednio 1.435 mln złotych i 500 mln złotych. Stan wodociągowania wsi w 1993 roku w gminie Jarocin wynosił 56,5% przy średniej w województwie wynoszącej 55%.

Ochrona środowiska - środki z Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej realizowano w Jarocinie w następujący sposób:

rok 1993 - dotacja wyniosła 2.845 mln zł, wydatki 2.860 mln zł, a zatem dotację wykorzystano w 95,6%.

rok 1992 - dotacja wyniosła 1.140 mln zł, wydatki - 1.102 mln zł. Wykorzystano dotację w 96,7%.

rok 1991 - dotacja 137 mln zł, wykorzystano 132.833.426 zł, a więc w 96,9%.

rok 1990 - dotacja wyniosła 35.000.000 zł, a wydatki - 29.968.819 zł (wykorzystanie w 85,6%).

Z przytoczonych danych wynika wyraźnie, że w latach 1990 - 1993 nie wykorzystywano dotacji w 100%. Przyczyną tego był fakt, że wnioskodawcy z gminy Jarocin nie spełniali wymogów określonych w regulaminach.

Twierdzenie p. burmistrza, że Jarocin „...nie jest u władz wojewódzkich dobrze widziany...” wynika być może z chęci usprawiedliwienia własnych niedomagań w sprawowaniu władzy.

Z poważaniem
Andrzej Zakrzewski
Rzecznik Prasowy
Wojewody Kaliskiego

Koalicja Wyborcza

„Miastu i Wsi”

Porozumienie Centrum NSZZ „Solidarność”

Unia Polityki Realnej

zapraszają

14.06.94 r. godz. 17.00

Jarociński Ośrodek Kultury

mandat?

nie różnymi. Wiadomo, że potrzebna telefonów, kanalizacji, sieci gazowej, oczyszczalni. Trzeba rozwiązać problemy szkolnictwa i służby zdrowia... Możemy się różnić co najwyżej kolejnościami realizowania poszczególnych inwestycji” - mówi Jan Grzesiek, prezes Jarocińskiego PSL-u. Co więc wyborcy mają wziąć pod uwagę oddając swój głos? „Wyborcy i tak będą głosować na konkretnych ludzi, bardziej niż program będzie się liczył autorytet” - zapewnia Paweł Leonhard, prezes PC startujący z listy Komitetu Wyborczego „Miastu i Wsi”.

W gminach Kotlin, Jaraczewo, Nowe Miasto, Zerków oddawać się będzie głos na konkretnego kandydata. Zwyciężą więc osoby obdarzone największym zaufaniem. W Jarocinie obowiązują inne ordynacja. Tu oddając głos na daną osobę, popiera się jednocześnie całą listę. Kandydat, który zdobędzie najwięcej głosów w okręgu, niekoniecznie musi zostać radnym. W pierwszym rzędzie będzie bowiem brana pod uwagę liczba głosów, którą uzyskała cała lista. Dlatego w szczególnie niekorzystnej sytuacji są ci kandydaci, którzy stanowią jednoosobową obsadę list: Wanda Antoszevska, Leszek Bajda, Roman Neyder, Stefan Roguszczyk, Kazimierz Sobczak... Jeśli uda im się wejść do rady, będzie to ich osobisty sukces, nie wjadą do niej na niczychy plecach. „Mam poparcie. Jeszcze dziś spływają do mnie listy z podpisami. Mam ich już chyba z tysiąc” - mówi Leszek Bajda z Witaszyc. Jest dobrej myśli. Podobnie Stefan Roguszczyk z osiedla 700-lecia: „To osiedle wie, co tu zostało zrobione za mojej kadencji. Ja się poddaję weryfikacji. Jeśli społeczeństwo powie, że mało zrobiłem, to proszę bardzo - niech biorą kogoś innego!” Stefan Roguszczyk nie ukrywa, że jako radny dbał przede wszystkim o interesy swojego osiedla. Zapewnia jednak, że stać go także na nieco bardziej ogólne spojrzenie.

Kto na burmistrza?

Znaczna większość ankietowanych twierdziła, że burmistrza lub wójta powinni wybierać wszyscy mieszkańcy gminy. Niewielu jednak umiało wskazać konkretnych kandydatów. Najczęściej wymieniono nazwisko Marka Przymusińskiego (wśród ankietowanych większość stanowili jarociniacy) - 9 razy. Jednocześnie siedmiu respondentów zdecydowanie wykluczyło takie obsadzenie stanowiska. Argumenty były różne, najczęściej przybierały postać obraźliwych epitetów. Ankietowani wskazywali także inne osoby, które ich zdaniem powinny zostać burmistrzami Jarocina: Antoni Styszynski, Edward Waloszczyk, Sławomir Balcer, Czesław Robakowski.

Wśród respondentów zbyt mało było osób spoza gminy Jarocin, ale i tak kilka głosów otrzy-

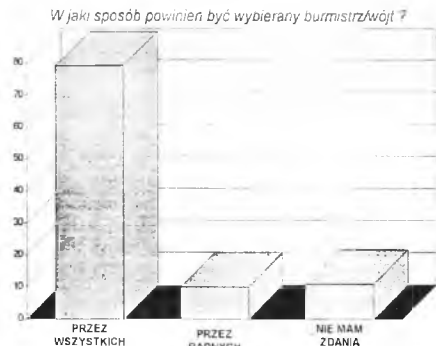
mał aktualny burmistrz Zerkowa - Janusz Jajczyk.

Z ankiety wynika, że mieszkańcy chcą mieć wpływ na to, kto będzie ich wójtem lub burmistrzem. Tymczasem komitety wyborcze utrzymują nazwiska swoich kandydatów w ścisłej tajemnicy. Zapewniają tylko: „Mamy w swoich szeregach osoby, które nadają się na pełnienie funkcji burmistrza”. Takie stawianie sprawy jest nieuczciwe, bo wyborca skazany jest na domysły. Wolałyby sam ocenić, czy ktoś się nadaje czy nie nadaje!

Z „przecieków” wynika, że duże szanse na stanowisko burmistrza Jarocina ma Paweł Jachowski, który może liczyć na poparcie kilku komitetów. Wszystko jednak zależy od wyników wyborów, od ilości radnych reprezentujących poszczególne ugrupowania.

Brak kielbasy wyborczej

Nawet w Jarocinie, gdzie na jedno miejsce w radzie przypada



prawie sześciu kandydatów, kampania wyborcza jest szara i nudna. Tak jakby nikt nie chciał się wyróżnić z tłumu. Większość poprzestanie na wydrukowaniu plakatów i ulotek, które swą szatą graficzną - delikatnie mówiąc - nie przyciągają wzroku. Nie będzie festynów, zabaw i innych atrakcji, mogących przyciągnąć wyborców, którzy gadających głów mają już dość w telewizji. „Nie mamy na to pieniędzy” - bezradnie rozkładają ręce kandydaci.

Niemal wszyscy ubiegający się o mandat mają zamiar przeprowadzić spotkanie z wyborcami. Wiedzą jednak, że nie mogą liczyć na dużą frekwencję: „Na zebraniu przedwyborczym PSL-u było 6 osób!” - usprawiedliwiają się. „Inne ugrupowania lekceważą wyborców, nie biorąc udziału w spotkaniach. Ludowcy przymajmniej chcą rozmawiać - broni się Jan Grzesiek. Rzadko komu udaje się zwać większą liczbę słuchaczy. W dobrej, pod tym względem, sytuacji jest Spółdzielcy Blok Wyborczy, który prowadził kampanię

podczas zebrania członków spółdzielni mieszkaniowej. Do nich przede wszystkim blok adresuje swój program. Dobry pomysł na zorganizowanie licznego spotkania przedwyborczego miał też Komitet Wyborczy SLD. W spotkaniu miał bowiem uczestniczyć Aleksander Kwaśniewski - przewodniczący parlamentarnego klubu SLD. Wiadomo, że tak znana postać przyciąga wielu ciekawskich. Nie wszystkie komitety chciały jednak wykorzystywać liderów swoich ugrupowań. „Wiem, że Krzaklewski gotów byłby przyjechać do Jarocina - mówi Leszek Dąbrowski, przewodniczący MKZ „Solidarność” - ale nie chcemy upolityczniać wyborów samorządowych”. Trzeba tu dodać, że Komitet Wyborczy „Miastu i Wsi”, w skład którego wchodzi PC, UPR i „Solidarność”, ma „na górze” także kilku innych bardzo znanych polityków: Jarosław Kaczyński, Janusz Korwin-Mikke...

Kandydaci na radnych tylko w niewielkim stopniu prezentują się wyborcom w środkach masowego przekazu. Spółdzielcy Blok Wyborczy będzie korzystał z telewizji kablowej. Komitet Wyborczy SLD został natomiast zaproszony do przedstawienia swych kandydatów w Radiu Merkur. Radio udostępniło komitetowi nieodpłatnie czas antenowy 9 i 14 czerwca - kilka razy po kilka minut w ciągu całego dnia.

Kandydaci na radnych - jak dotychczas - w niewielkim tylko stopniu korzystają z możliwości reklamowania się w prasie lokalnej. Regularną kampanię w „Gazecie Jarocińskiej” (już od połowy maja) prowadził tylko Komitet Wyborczy „Jarocin

ła nazwa komitetu, a przymajmniej jej modyfikacja - „Pollena 2000”.

Niewiele było oryginalnych pomysłów propagandowych. Leszek Bajda na przykład swoją podobiznę umieścił na banknocie studolarowym... zamiast prezydenta Franklina. Nie wiadomo za bardzo, jaką dorobił z tego ideologię. Faktem jest jednak, że jego ulotka wyróżnia się spośród innych.

Za ile?

W filmach naoglądaliśmy się, jakie to kosztowne kampanie wyborcze prowadzi się na Zachodzie. Jarocińscy kandydaci nie przejęli się jednak tym zbyt. Najdroższą kampanię zafundował sobie Komitet Wyborczy „Jarocin 2000”, którego członkowie wpłacili na razie po 500 tys. zł. Pozostali z odpływających kandydatów nie zaryzykowali nawet jednej diety radnego, która w poprzedniej kadencji wynosiła około 300 tys. zł. Kandydaci z SLD wykupili cegiełki za sumę 225 tys. zł, członkowie Bloku Wyborczego „Miastu i Wsi” złożyli się po 250 tys. zł, a kandydaci PSL-u finansują kampanię ze składek członków partii. Spółdzielcy Blok Wyborczy obywa się bez pieniędzy. Korzysta tylko z pomocy w naturze - z papieru, drukarki i komputera. Kandydaci Stowarzyszenia „Unia Wielkopolan” wpłacili do wspólnej kasy tylko po 100 tys. zł. Przyznają jednak, że kampanie finansować będzie stowarzyszenie. Oprócz plakatów wydrukują foldery, w których zaprezentują swoich kandydatów.

Ciężar wolności

Najbardziej przykre jest to, że im wybory się bardziej wolne, tym mniej ludzi uczestniczy w głosowaniu. Za komuny czterdziestoprocentowa frekwencja byłaby nie do pomyślenia. Dziś jest bardzo prawdopodobna, mimo że do głosowania nawołują środki masowego przekazu, partie, organizacje społeczne, Kościół i sami kandydaci na radnych. Dlatego kampania wyborcza musi być



2000”. Deklaracja, program, hasła, prezentacja kandydatów to cała strategia komitetu. Efektów tej kampanii nie można na razie przewidzieć. Faktem jest, że w świadomość wyborców zapad-

prowadzona energicznie, nawet przy małych nakładach finansowych.

Aleksandra Pilarczyk
Przeprowadzenie sondy:
Marlena Janicka,
Mariola Hoffman

Telefonizacja

Wyważanie otwartych drzwi

W połowie maja br. burmistrz Marek Przymusiński skierował pismo do przewodniczących rad osiedlowych, w którym prosi ich o sporządzenie listy chętnych do zainstalowania aparatu telefonicznego. „*Powwyższe pozwoli nam zorientować się jakie są potrzeby w tym zakresie w samym mieście i ułatwi prowadzenie rozmów w sprawie montażu nowej centrali w Jarocinie o większej pojemności numerów*” - tłumaczy na zakończenie pisma swoją prośbę burmistrz.

W czasie ostatniej sesji Rady Miejskiej w Jarocinie, która odbyła się 26 maja, zgłoszono w sprawie tego pisma interpelację. Radny Bogdan Udził poinformował, że według dyrekcji Rejonu Telekomunikacji w Jarocinie zapotrzebowanie na telefony jest znane. Telekomunikacja Polska S.A. szacuje, że dla pełnego zaspokojenia potrzeb niezbędne jest 5.000 numerów dla mieszkańców miasta i 2.000 numerów dla mieszkańców gminy Jarocin. Z kolei dla zaspokojenia zapotrzebowania w skali całego rejonu (obejmującego także Żerków, Jaraczewo i Kotlin) potrzeba centrali o łącznej pojemności 11.000 numerów. W konsekwencji zbieranie obecnie podpisów na listach załączonych do pisma burmistrza z połowy maja br. jest marnostrawieniem energii rad osiedlowych i wprowadza w błąd wielu mieszkańców miasta, zwłaszcza tych którzy uczestniczą w działaniach

czterech jarocińskich społecznych komitetów telefonizacji.

Burmistrz w odpowiedzi na interpelację stwierdził, że według posiadanego przez niego rozeznania dla miasta i gminy Jarocin potrzeba 9.000 numerów, a dla całego rejonu 13.500.

Nie odpowiedział jednak, o jakiego powodu zbiera w takim razie informacje za pośrednictwem przewodniczących rad osiedlowych, które

czy czują się zmuszeni do chodzenia z listami i zapisywania chętnych do zainstalowania telefonu. Komentarze osób uczestniczących w obradach wskazywały, że chodzi o stworzenie wrażenia, w okresie poprzedzającym wybory samorządowe, że sprawa rozbudowy jarocińskiej centrali jest na dobrej drodze. Marek Przymusiński powiedział jedynie, że na 7 czerwca umówił się na spotkanie z dyrektorem Matuszewskim z Zakładu Telekomunikacji w Kaliszu i zamierza na nim poruszyć sprawę możliwości zwiększenia ilości numerów jarocińskiej centrali.

Przypomnijmy, że wkrótce - prawdopodobnie w lipcu br. - rozpocze-

nie się przyłączanie abonentów do nowej centrali telefonicznej „ALCATEL - E 10B” o pojemności 2560 numerów. Najpierw przyłączeni mają być wszyscy starzy abonentowie (jest ich prawie 2000), a następnie członkowie działających w Jarocinie czterech społecznych komitetów telefonizacji, którym przydzielono łącznie ok. 500 numerów.

Nowa centrala nie zaspokoi zapotrzebowania mieszkańców miasta na telefony. Według ostatnich doniesień prasowych Ostrow Wlkp. wzbogaci się jeszcze w tym roku o 5-10 tys. nowych numerów. W przypadku Jarocina takiej perspektywy na razie nie ma.

Jaraczewo

Harcerski zlot

W dniach 27 - 29 maja odbył się w Jaraczewie zlot drużyn harcerskich miejscowego hufca i hufca Jarocin.

Przez ostatnie 9 lat, pod hasłami kolejnych punktów prawa harcerskiego, odbywały się zloty w Jaraczewie. Tegoroczny, pod hasłem „Harcerz jest zawsze pogodny” miał na celu uczczenie 600-lecia Jaraczewa, 8 rocznicy nadania hufcowi imienia Arkadego Fiedlera oraz poznania okolicy.

W pierwszym dniu odbyło się ognisko zapoznawcze, podczas którego zaprezentowany zostane zostały dorobek artystyczny i umiejętności

harcerczy. W sobotę drużyny stanęły do biegu patrolowego. Na trasie harcerze mieli okazję poznać zabytki i najstarszych mieszkańców Jaraczewa. Finałem biegu było przyznanie nowych sprawności. Rozegrano także quiz „Jaraczewo wczoraj i dziś”. Prelekcję do niego wygłosił **dh Kazimierz Pachciarz** z Panińki. W konkursie najlepszą okazała się drużyna gospodarzy w składzie: **Łukasz Maliński, Jakub Grzelak, Paweł Gawroński**. W tym samym

dnia została odprawiona msza prymicyjna **ks. Damiana Bryla**, wieloletniego harcerza jaraczewskiego hufca, później także instruktora. Wieczorem, podczas uroczystego apelu, **dh Krystyna Zeidler** i **dh Zdzisław Andrzejczak** zostali odznaczeni przez zastępcę komendanta Chorągwi Wielkopolskiej w Poznaniu **Bronisława Nowaka** Krzyżami Zasługi dla ZHP. Następnie, przy uroczystym ognisku przygotowanim przez **dh Elżbietę Grześko** **wiak**, o historii Jaraczewa gawędziła **Maria Cieślewicz**.

Zlot zakończył się podsumowaniem i wręczeniem nagród ufundowanych przez Urząd Gminy. Przyszłoroczny odbędzie się w 20 rocznicę istnienia hufca ZHP w Jaraczewie.

Z nami Twoje szanse rosną!

Już za sześć lat wkroczymy w XXI wiek.

Przełom tysiącleci
jest dla nas wszystkim wyzwaniem,
któremu musimy sprostać.

Tylko ludzie kompetentni i z wyobraźnią
zapewnią właściwe wykorzystanie
czasu, który nam pozostał.

Głosując na kandydatów
Komitetu Wyborczego "Jarocin 2000"
dokonasz właściwego wyboru.



Okręg wyborczy nr 1

1. Edward Włoszczyk, lat 54, mgr inż., z-ca dyr. JFM
2. Jacek Tomczak, lat 42, mgr wych. fiz. w LO, trener judo
3. Krzysztof Macioszczyk, lat 37, handlowiec, właściciel sklepu

Okręg wyborczy nr 2

1. Andrzej Stankiewicz, lat 39, inż. geodeta (Unia Wolności)
2. Romuald Jankowski, lat 42, inż. mechanik, przedsiębiorca

Okręg wyborczy nr 3

1. Bogdan Udził, lat 35, sędzia Sądu Rejonowego w Jarocinie
2. Jarosław Czajka, lat 40, inż. org. produkcji, przedsiębiorca
3. Henryk Kowalski, lat 45, mgr wych. fiz., dyrektor MOSiR
4. Jarosław Krawczyk, lat 35, architekt, pracownik Urzędu Wojew.

Okręg wyborczy nr 5

1. Leszek Bajda, lat 36, mgr biologii, publicysta, zam. w Witaszyczach

Okręg wyborczy nr 6

1. Kazimierz Sobczak, lat 63, lekarz med., zam. w Mieszkowie

Wylosować Amerykę

Przez cały czerwiec w Urzędzie Poczтовым w Portsmouth w stanie New Hampshire trwa przyjmowanie zgłoszeń do losowania "green card" ("zielonych kart") czyli kart legalnego, stałego lub czasowego pobytu na terenie USA.

Posiadanie takiej karty daje każdemu większość praw przysługujących obywatelowi USA, a po okresie pięciu lat zezwala na ubieganie się o obywatelstwo tego kraju.

W tegorocznej amerykańskiej loterii wizowej szansę na zieloną kartę posiada tylko 3.850 Polaków. Warto przypomnieć, że w 1992 roku zieloną kartę wylosowało 19,8 tys. Polaków, a w ubiegłym roku 21,5 tys. Nowe przepisy loterii wymagają od wylosowanych minimum średniego wykształcenia lub dwóch lat praktyki w zawodzie wymagającym dwóch lat nauki. Na loterię można wysłać tylko jedno zgłoszenie! Wysłanie większej ilości dyskwalifikuje kandydata. Tylko małżonkowie mogą wysłać po jednym, osobnym zgłoszeniu, ale jeżeli jedno z nich wylosuje kartę wówczas otrzymują ją obydwoje wraz z dziećmi do lat

przyjmowane tylko zgłoszenia wysłane listem zwykłym lub lotniczym. Zakładając, że list lotniczy z Polski dociera do USA w terminie do tygodnia, radzimy wysłać zgłoszenia tylko tą drogą (znaczek pocztowy za 7.500 zł) - żadnych ekspresów, czy też listów poleconych!

Wysłane "podanie" o zarejestrowanie w loterii powinno być napisane piśmem drukowanym lub maszynowym (tzw. "dużymi literami"). przy użyciu alfabetu angielskiego, co tylko teoretycznie wydaje się skomplikowane. W praktyce chodzi o wykluczenie polskich liter takich jak: Ą, ę, ǫ, ń itp. Czyli, że jeżeli ktoś urodził się lub mieszka w Żerkowie, powinien napisać: ŻERKOW. Podobnie z nazwiskami, imionami, nazwami ulic. Obok zamieszczamy przykład poprawnie wypełnionego formularza, który w pod-

percie o wymiarach od 15 cm do 25 cm długości i od 9 cm do 11 cm szerokości na adres:

POLAND
JACEK KOWALSKI
UL. ZOLTA
18-300 LOMZA

DV - 1 PROGRAM
NATIONAL VISA
CENTER
PORTSMOUTH
N.H. 00212
USA

DV - 1 PROGRAM
NATIONAL VISA CENTER
PORTSMOUTH N.H. 00212
U.S.A.

Obok podajemy przykładnie zaadresowaną kopertę, prosimy zwrócić uwagę na adres nadawcy umieszczonej w lewym górnym rogu zaczynającym się od słowa POLAND, a nie jak to jest w naszej tradycji, z drugiej strony koperty. Musi to być ten sam adres co podany na formularzu zgłoszenia w liście! Ponieważ list powinien dotrzeć do Portsmouth do 30 czerwca br., w najbardziej optymistycznym wariancie należy przyjąć, że list lotniczy ze zgłoszeniem z Polski można wysłać najpóźniej do 25 czerwca br.

Zawiadomienia o wylosowanych wizach z możliwością wyjazdu do USA i utrzymania tam "zielonej karty" będą

rozsyłane przez ambasadę amerykańską jesienią br. Ze swojej strony, niniejszej informacji zobowiązujemy do podzielić niezbędnymi wiadomościami z przyszłymi posiadaczami wylosowanej "zielonej karty" w oparciu o swoje doświadczenia i spostrzeżenia z pobytu w USA w latach 1991 - 93. Osoby, które jesienią br. wylosują swoją kartę w Ameryce mogą pisać w tej sprawie na adres redakcji "Gazety Jarocińskiej" z dopiskiem na kopercie "Zielona karta".

Mirosław Kupiński

A. Nazwisko, imiona LAST NAME, FIRST NAME, MIDDLE NAME	KOWALSKI JACEK ANDRZEJ
B. Data i miejsce urodzenia DATE AND PLACE OF BIRTH	01 MAY 1955 ZMIGROD
C. Nazwisko, imiona, daty i miejsca urodzenia współmałżonka i dzieci LAST NAME, FIRST NAME, MIDDLE NAME, DATE AND PLACE OF BIRTH SPOUSE AND CHILDREN	KOWALSKA LUCJA, 19 SEPTEMBER 1958 BIALYSTOK KOWALSKI LUKASZ JAN, 10 OCTOBER 1989 LOMZA
D. Adres pocztowy MAILING ADDRESS	JACEK KOWALSKI, UL. ZOLTA 1, 18-300 LOMZA, POLAND
E. Kraj "native" inny niż kraj urodzenia NATIVE COUNTRY IF COUNTRY OTHER THAN COUNTRY OF BIRTH	

21. Z tego wyniku również wniosek, że w losowaniu mogą brać udział osoby z ukończonym 21-szym rokiem życia. Osoby młodsze mogą wpisać się na rodzicielskie zgłoszenie. O "zieloną kartę" mogą również ubiegać się obywatele polscy mieszkający poza Polską, a więc m. in. ci, którzy nielegalnie przebywają w USA.

Na pocztce w Portsmouth będą

Strzelanina w Raszewach

Wielkie strzelanie z kbksu odbyło się 22 maja na strzelnicy w Raszewach. Przez większość część zawodów prowadził 12-letni Jakub Roszak. Ostatecznie zabrakło mu zaledwie jednego punktu, aby stanąć na podium. Wyprzedzili go Wiesław Koczorowski (35 pkt), Paweł Koczorowski (34 pkt) i Arkadiusz Piątkowski (33 pkt). Strzelały także panie - Maria Szrajber z Raszew i Barbara Gauza z Brzostkowa.

Organizator zawodów, Zarząd Miejsko-Gminny Ligi Obrony Kraju w Żerkowie zamierza w najbliższym czasie ponownie zaprosić na strzelnicę. (kk)

nej kolejności może być wypisany ręcznie, na zwykłej kartce papieru. W punkcie A należy zwrócić uwagę na podkreślenie nazwiska. W punktach B i C należy zwrócić uwagę na podanie nazwy miesiąca w języku angielskim. A oto wykaz tych nazw: styczeń - JANUARY, luty - FEBRUARY, marzec - MARCH, kwiecień - APRIL, maj - MAY, czerwiec - JUNE, lipiec - JULY, sierpień - AUGUST, wrzesień - SEPTEMBER, październik - OCTOBER, listopad - NOVEMBER, grudzień - DECEMBER.

W punkcie D należy zwrócić uwagę, by adres był wyraźny i kompletny, ponieważ w momencie wylosowania danej osoby, na ten adres będzie wysyłane zawiadomienie oraz dalsze instrukcje. Jednak niekonieczne jest podawanie województwa. Wystarczy nazwa ulicy lub wsi z odpowiednimi numerami domu i mieszkania, a przede wszystkim miejscowość z początkiem i jej pocztowym numerem kodowym. Można również podać swój numer telefonu, ale nie jest to konieczne.

W punkcie E należy wpisać inny kraj, jeżeli polski obywatel urodził się poza granicami dzisiejszej Polski, np. na Ukrainie, Litwie czy w Niemczech (UKRAINE, BELORUSSIA, LITHUANIA, GERMANY). Wszystkie inne informacje poza wcześniej podanymi są zbędne.

Zgłoszenie musi być wysłane w ko-

Harcerze zlecieli do Żerkowa

Około osiemdziesiąt harcerek i harcerczy z terenu Wielkopolski brało udział w VI Zlocie Harcerskim „Zoska i inni”, który odbył się w miniony weekend w Żerkowie. Imprezę zorganizowała 31 Jarocińska Środowiskowa Drużyna Harcerzy Starszych im. Batalionu „Zoska”, działająca przy Organizacji Harcerskiej „Rodło” im. Szarych Szeregów.

Podczas trwającej trzy dni imprezy sześć drużyn harcerskich, czyli 8 DH „Albatros” (ZHP Milicz), 19 PDH „Skról” (ZHP Poznań), 28 DSH „Desant” (ZHP Jarocin), 34 JSDSH (ZHP Jarocin), 3 JDH (OH „Rodło”) i 4 JSDH (OH „Rodło”), prowadziło między sobą zdrową rywalizację. Po przeprowadze-

niu trzech ciekawych gier terenowych i podsumowaniu punktów, przyniesionych poszczególnym drużynom podczas trwania zlotu, wyłoniono zwycięzców. W kategorii drużyn młodszoharcerskich pierwsze miejsce zajęła 8 DH „Albatros” z Milicza. Z drużyn starszoharcerskich najlepszą okazała się 28 DSH „Desant” z Jarocina. Po raz kolejny udowodniono, że harcerze nie zważają na swą odrębność organizacyjną i mimo zaistniałych trudności, potrafią znaleźć wspólny język.

Urząd Pracy przeniesiony

Kilka dni temu Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie zmienił swoją siedzibę. Obecnie RUP mieści się w budynku przy ul. Hallera 8 (budynek po dawnym żłobko-przedszkolu).



Nowe ogrodzenie

Na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jarocinie trwają prace przy nowym oplotowaniu. Montażem ogrodzenia zajął się Zakład Usługowo-Handlowo - Produkcyjny z Cielczy, który wygrał przetarg i w opinii dyrektora Henryka Kowalskiego ma największe doświadczenie w wykonywaniu tego typu robót. Stare, zdemontowane płyty ogradzające do tej pory stadion od parku używane są jako fundamenty pod nowy płot. Pozostałe, nieuszkodzone sztachety, MOSiR zamierza sprzedać. Łącznie z wykonanym już wcześniej ogrodzeniem będzie blisko 600 metrów nowego płotu. Koniec prac przewidziany jest na 30 czerwca. Koszt inwestycji pokrywany jest w całości przez Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie i wynosi 320 mln. zł. (jn)

Psie życie

Chorobę pies zdradza osowiałością lub nadmierną ruchliwością, zmiennym wyrazem oczu, zmianą temperatury, tętna, oddechu, brakiem apetytu i zaburzeniami w trawieniu. Czasami zmienionym chodem, skomleniem, a nawet wyciem.

W takich momentach próbuje pomóc cierpiącemu zwierzęciu. Amator nie powinien jednak bawić się w leczenie domowe według własnych domysłów lub rad znajomych, którzy udzielają recepty równie licznych jak i złych. Najpewniej zwrócić się do lekarza weterynarii, a jeśli to jest w danej chwili niemożliwe, to do naprawy doświadczanego hodowcy. Lepiej jest zapobiegać niż leczyć, i to od maleńkości. Od szczeniaka przyzwyczajamy psa do tego, by pozwalał sobie oglądać zęby, otwierać pysk, zaglądać do gardła. Ćwiczenia takie okazują się bardzo pożyteczne przy ewentualnych badaniach lekarskich. Większość zabiegów kosmetycznych, leczenia zwierząt oraz zwalczania chorób zaraźliwych i pasożytniczych dokonują jarocińscy lekarze weterynarii. Zalecają by szceniogodniowie szczenię przyprowadzić do lecznicy celem odrobaczenia. W przeciagu następných 2 tygodni dokonują szczepienia przeciw tzw. chorobie parvovirusowej. Kolejny szereg szczepień profilaktycznych zalecają w odstępach trzytygodniowych przeciwko nosowce i wścieklicznie. Corocznie na wiosnę władze administracyjne organizują masową akcję szczepień przeciwko wścieklicznie. Obowiązkiem każdego posiadacza psa jest doprowadzenie zwierzęcia do weterynarza w celu wykonania tego zabiegu. Zaszczepieniu podlega każdy pies powyżej drugiego miesiąca życia. Na życzenie właściciela lekarze weterynarii mogą zaszczepić częściej, ale nie rzadziej niż co rok. Szczepionka jest odpłatna, cenę ustala lekarz wojewódzki. Koszt zaszczepienia jednego psa wynosi od 30 do 150 tys. złotych w zależności od lecznicy. Od pewnego czasu jarocińskie lecznice posiadają szczepionki wielowalencyjne umożliwiające jednorazowe zaszczepienie przeciwko pięciu chorobom. Zaszczepienie psa taką szczepionką wraz z wydaniem książeczki tożsamościowej psa kosztuje 170 tysięcy. Mimo dość dobrze zaopatrzonego zaplecza weterynaryjnego ilość dokonywanych zabiegów chirurgicznych jest stosunkowo niewielka. Lekarze sytuację tę tłumaczą zaburzeniem społeczeństwa. "Prawda jest taka, że właściciel woli porzyść się kundelka porzucając go na ulicy lub dobijając chorego, zamiast wydać pieniądze na leki. Dla gospodarza jest wszystko jedno - nie ten pies to inny" - mówi jeden z weterynarzy. Jarocińscy lekarze weterynarii najczęściej dokonują operacji przepukliny pepkowej i pachwowej. Z zabiegów kosmetycznych wykonują obcinanie ogonów i modelowania uszu. Cena zabiegu kopiowania

i przycinania uszu uzależniona jest od rasy. "Za usługę kosmetyczną można wziąć minimalną stawkę tj. 50 tys. - wyjaśnia lekarz weterynarii - albo maksymalną: 300 tys. złotych w zależności od głębokości kieszni właściciela psa". Tak więc posiadacze psów z rodowodem uiszczac będą wygórowaną kwotę za usługi weterynaryjne, tylko dlatego, że ich pies jest rasowy.

W ostatnim czasie weterynarze dość często stykają się z chorobą zwaną potocznie tyfusem psim. Dlatego apelują do wszystkich właścicieli o jak najwcześniejsze zgłaszanie się do lecznicy, jeżeli zauważy się u psa częste uporczywe wymioty i krwawą biegunkę o nieprzyjemnym zapachu. - Jeżeli właściciel zgłosi się do nas w pierwszym dniu rozwoju choroby wtedy wenczas zwierzę jest w 100% do odratowania, jeżeli w drugim dniu to szansa na uratowanie psa jest tylko 10% - mówi jeden z lekarzy.

Udręką dla wielu właścicieli jest odpchnięcie psów. W lecznicy weterynaryjnej można zakupić owadodójczy preparat o nazwie Tiguwon, którym po rozcieńczeniu spryskuje się sierść. Polecany jest też Biocyt działający na pasożyty, stany zapalne częściowo nawet na świerzby psie. Nie ma natomiast żadnych leków, które uchroniłyby zwierzęta przed uciążliwymi kleszczami. "W przypadku gły zauważymy takiego pasożyta - wy-

jaśnia weterynarz - należy pensetą ująć całego kleszcza, sięgając jak najgłębiej i wyrwać jednym gwałtownym ruchem tak, by usunąć wszystkie odnóżki i narząd ssący".

W żadnej z jarocińskich lecznic lekarze nie wykonują badań laboratoryjnych. W Państwowej Lecznicy Weterynaryjnej nie podejmują się leczenia bezpańskich psów



Fot. J. Stachowiak

potraconych przez samochody. "Kto za to zapłaci - tłumaczy się lekarz - leki są bardzo drogie, a poza tym na naszym terenie nie mamy co robić ze zwłokami".

Nieco inaczej jest w prywatnej lecznicy, gdzie zwierzęta nie wymagające poważnej operacji są leczone darmowo.

Pies jest zwierzęciem stosunkowo krótkowiecznym. Przekraczając dwunasty rok życia wchodzi już w wiek "emerytalny". A więc gdy w skutek wieku lub choroby stanie się niezdolny do pracy, pozwólmy mu na spokojne dokonanie ostatnich dni żywota przy "członkach swojej rodziny". Nie znaczy to jednak, by należało sztucznie przedłużać dni jego życia, wtedy gdy nieuleczalna choroba lub niedowład tak go zmogły, że nie dołęgłoby staję się dlań tylko cierpienie. Gdy nadejdzie taka chwila, poradzmy się lekarza weterynarii. Jeśli on orzecznie, że stan pacjenta jest beznadziejny, polećmy lekarzowi, by go uspił bezboleśnie. "Z całą pewnością jest to zabieg bez-

bolesny. Takiemu psu aplikuje się zastrzyk podskórny albo domięśniowy i w ciągu 2-3 minut piesek usypia. W strzykawce jest narkotyk, który blokuje ośrodek oddechowy i krzącia cziłi następuje zahamowanie akcji serca, a płuca są wyłączone z wentylacji - objaśnia weterynarz.

E. P.

Jarocińskie usługi weterynaryjne

W Jarocinie działa jeden państwowy zakład weterynaryjny i dwie prywatne lecznice zwierząt. Wszystkie zlokalizowane są w jarocińskim parku i oddalone są od siebie o kilka kroków. Mimo konkurencji prosperują dość dobrze, świadcząc usługi dla zwierząt. Malejące z roku na rok pogłowie bydła i trzody chłwej spowodowane trudnymi warunkami ekonomicznymi kraju, nie zwalnia lekarzy od systematycznej kontroli weterynaryjnej.

U próbnych macior wykonuje się zabiegi gineologiczno-polożnicze. Po narodzinach młodych prosiąt między trzecim, a piątym dniem życia weterynarze szczenię się przeciwko anemii. W późniejszym okresie dokonują kastracji knurków przeznaczonych do hodowli, szczenięcia przeciwko bakteriozie i chorobom wychowu. Do najczęściej leczonych chorób należą schorzenia układu pokarmowego i oddechowego, rzadziej moczopłciowego. Nie wykonuje się zabiegów narządu ruchu, ponieważ w przypadku złamania kończyny gospodarz najczęściej zwierzę przernacza na ubój.

Przy byłde weterynarze nie prowadzą żadnych akcji profilaktycznych, ewentualnie na życzenie hodowcy. W ostatnim czasie lekarze weterynarii często wzywani byli do zwierząt chorych na zapalenie płuc. Choroba atakowała było niezależnie od wieku. Zwierzęta mogą liczyć na pomoc w przypadku dolegliwości takich jednostek chorobowych jak zadławienia, wzdęcia, zatrucia. W okresie przedzimowym i wczesną wiosną leczone są schorzenia układu od-

dechowego; grypy, kataru. Przez cały rok lekarze dokonują pomocy przy porodach. Podobnie jak u trzody nie wykonują leczenia kończyn.

Do rzadkości należy wzywanie lekarza weterynarii do chorego konia. W związku ze zmniejszeniem rolnictwa konie pociągowe wyparte zostały przez konie mechaniczne. Hodowane są sporadycznie tylko jako ozdoba gospodarstwa lub dla celów rekreacyjnych. Ilość zabiegów wykonywanych na tych zwierzętach spadła diametralnie. Najczęściej lekarze wzywani są do koni z dolegliwościami układu pokarmowego i z komplikacjami podczas porodu. W zależności od komplikacji porodowych stawka za udzielanie pomocy żrebnej klaczy w zagrodzie gospodarza wynosi od 200 do 400 tysięcy złotych. Rzadziej wzywani są przypadku uszkodzeń aparatu ruchu czyli zapalenia ścięgien, pochwec, schorzeń skórnych, alergicznych i narządu rodnegu. Nie wykonują zabiegu składania złamanych kończyn.

Ze względu na znikome pogłowie owiec na naszym terenie, le-

czenie tych zwierząt jest bardzo rzadkie. Wśród drobiu najczęściej leczy się schorzenia układu pokarmowego, awitaminozę i krwawą biegunkę. Sporadycznie układ moczowy.

Stosunkowo często lecznicę zwierząt odwiedzają osoby posiadające zwierzęta ozdobne i egzotyczne. Są to chore świnki morskie, koty, chomiki, a nawet szcury i rybki akwariowe. Otrzymują pomoc w przypadkach schorzeń skóry i jej wytworów, przewodu pokarmowego, oddechowego, zabiegów kosmetycznych typu przycinanie pazurków u papużek. Nie dokonuje się jedynie modelowania i przycinania włosa. W leczeniu ryb często pomoc ogranicza się do podania odpowiedniego leku lub porady.

W żadnej lecznicy nie wykonuje się badań laboratoryjnych, ze względu na brak wyposażenia. Weterynarze nie posiadają też aparatu rentgenowskiego. Za trudną sytuację finansową służby weterynaryjnej częściowo obwiniają ustawę, która wstrzymała dotację dla rolnictwa. "Były pewne grupy schorzeń układu płciowego i wydzielniczego, których leczenie w 90% pokrywała spółdzielnia mleczarska, a gospodarz tylko 10% - mówi weterynarz - dziś rolnik płacić musi całość i nie zawsze jest przygotowany na tak wysoką stawkę".

E. P.

Sprzedaż ratałna

Sklepy z napisem „RATY” w oknie wystawowym to coraz częstszy widok. W samym Jarocinie jest ich już dziesięć. Można w nich kupić praktycznie wszystko, począwszy od młynka do kawy po meble czy nawet samochód.

Raty dają szansę posiadania tego, co chcieliby się mieć w domu, a czego nie można kupić za gotówkę. Najczęściej kupowanymi towarami w ramach sprzedaży ratałnej są telewizory oraz tzw. ciężki sprzęt gospodarstwa domowego, czyli lodówki, zamrażarki, pralki automatyczne.

Sprzedaż dokonywana jest przeważnie w systemie bez zrytowań i obejmuje towary o wartości co najmniej 500 tys. zł. **Zakup może dokonać osoba, która ma tzw. stały, miesięczny dochód i potrafi to udokumentować. Może to być także rolnik, emeryt czy rencista.** W sklepie należy przedłożyć dowód osobisty, zaświadczenie o zarobku i drugi dokument potwierdzający tożsamość np. prawo jazdy. Po wyborze towaru, określeniu ilości rat, spisywana jest umowa.

Na początek należy wpłacić minimum 10 % wartości zakupionego towaru. Należy zaznaczyć, iż sprzedaż ratałna jest możliwa tylko w przypadku, gdy klient nie ma do spłaty w tym samym czasie innych rat.

Sklepy proponują spłatę rat w ciągu trzech, sześciu, dwunastu, osiemnastu bądź dwudziestu czterech miesięcy. Na przykład, kupując rower damski w cenie 4.350.000 zł możemy zdecydować się na 3 raty: pierwsza wpłata wynosi wtedy 435.300 zł, a odsetki - 298.500 zł. Jeśli zdecydujemy się natomiast na 24 raty, pierwsza wpłata wyniesie 435.900 zł, a odsetki już 2.212.800 zł.

Klienci najczęściej decydują się na 18 rat. Oprocentowanie jest stałe i wynosi 26 % w stosunku rocznym. Pozostaje więc tylko problem comiesięcznych, regularnych spłat.

„Zdarzają się sytuacje, co prawda sporadyczne, przerwania spłaty rat. W moim sklepie na 1000 zawartych umów były tylko dwa takie przypadki” - mówi jeden ze sprzedawców.

Sklepy współpracują z bankami na terenie całego kraju. Dzięki temu ich właściciele już po paru dniach otrzymują gotówkę.

Podobno banki zabezpieczają się prowadząc wykazy nazwisk osób, które w jednym czasie dokonały kilku zakupów w ramach sprzedaży ratałnej, ale uchylają się od spłaty. Jednak dopóki nie spłaci się rat, sprzęt mimo iż go użytkujemy, nadal jest własnością banku. Oznacza to, że bank w razie niespłacenia rat ma prawo odebrać go.

Oszukał mnie na 8 milionów

Zdarza się jednak tak, iż klient okazuje się „sprytniejszy” od sprzedawcy a nawet banku.

„Do mojego sklepu wszedł mężczyzna - mówi właściciel jednego z jarocińskich sklepów. - Jak się okazało bardzo miły, schludnie ubrany, o nienagannyh manierach. Bez chwili zastanowienia, wyraził chęć zakupu sprzętu na raty o wartości 8 milionów. Przedstawił dokumenty, iż jest właścicielem zakładu świadczącego dla ludności usługi złotnicze, nienagannym płatnikiem podatku. Szybko została spisana umowa, oraz wszystkie formalności związane z tego rodzaju zakupem. Nic nie wzbudziło moich podejrzeń, a wręcz skorzystałem z bezpłatnego dowozu towaru do domu, wydałem mu sprzęt bez chwili za-

stanowienia. Firma, której rzekomo był właścicielem jest tylko fikcją. Adres okazał się też niewypałem. Mieszka tam jego krewna, a on sam jest gościem w tym domu. Poza tym, nigdzie nie pracuje, więc nie ma z czego ściągnąć tej sumy. Nawet gdybym oddał sprawę do sądu, trwałoby to latami, a ceny towarów przecieży wciąż rosną. O wszystkim dowiedziałem się jednak dopiero po fakcie, gdy pojechałem do banku z dokumentacją.”

Ciekawostką jest to, iż niektóre banki niechętnie godzą się na sprzedaż ratałną dla osób zatrudnionych na tzw. czas określony, a nie biorą

pod uwagę faktu, że renty równo przyznawane są np. na 1 rok.

Towar dostarczany jest bezpłatnie do domu klienta, dzięki czemu sprzedawca widzi, gdzie trafił.

Powszechna Kasa Oszczędności udziela kredytu konsumpcyjnego oprocentowanego na 43 % w składowym rocznym. Jest to obecnie najczęściej wybierany rodzaj kredytu przez klientów PKO.

Wniosek nasuwa się sam. Przy obecnej stopie inflacji, sprzedaż ratałna prowadzona przez sklepy jest na dzień dzisiejszy najkorzystniejszą formą zaciągnięcia kredytu.

W. Piasecki

Kupić dobry rower

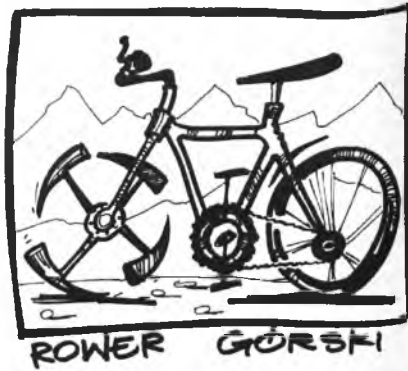
Popyt na rowery górskie wzrasta z dnia na dzień. Szczególnie o tej porze roku, kiedy zbliża się lato. Niestety, większość kupujących pomija kilka ważnych szczegółów przy zakupie tego drogiego sprzętu.

Zamiast zwracać uwagę na ładny kolor, powinniśmy przyrzeć

się rowerowi od strony wykonania fabrycznego oraz z jakich metali wykonana jest rama i inne części metalowe. Powinny one być duraluminiowe, gdyż zastosowanie tego stopu zapewnia bardzo małą wagę roweru. Dobry rower powinien charakteryzować się kilkoma podstawowymi cechami.

Przy pedałach lewym i prawym muszą być mocowane korby na kwadraty, a nie jak w tradycyjnych zabezpieczane na klin. Także piasty kół powinny być aluminiowane kute. Są one bardzo wytrzymałe i nie pękają pod wpływem wstrząsów. Należy również dokładnie obejrzeć ramę i widelec - szczególnie uważnie miejsca spawów. Na spoinach wykonanych elektrycznie występują niekiedy cieniutkie pęknięcia. W tych miejscach bardzo szybko psuje się rower. Jeśli rama jest wykonana z zastosowaniem muf, należy sprawdzić jak prezentuje się ich połączenie. Jeśli mufa rozszerza się stożkowo, a przestrzeń między nią, a rurą wypełniona jest lakierem oznacza to, iż rower ten w niedalekiej przyszłości się rozsypie. Manetki przerzutek muszą chodzić pewnie, stawiając mały opór. Nie mogą one same przeskakiwać do punktu wyjścia.

Przerzutki nie powinny mieć dużych luzów. W górskich rowerach dopuszczalny luz prowadnika tylniej przerzutki ma około trzech milimetrów z jednej i z drugiej strony. Charakterystyczną cechą oryginalnych przerzutek jest zabezpieczenie plastikową plombą jednego z przełączników. Rower



Prawa nabywcy odnośnie sprzętu RTV produkcji krajowej:

•Szczegółowe uprawnienia nabywcy określa Uchwała Nr 71 RM z dnia 13.06.93 r.

•Producent zapewnia dobrą jakość i sprawne działanie sprzętu, na który wydawana jest karta gwarancyjna w zależności od rodzaju towaru, od 1 roku do 3 lat. W jednej z jarocińskich placówek uzyskaliśmy informacje, iż istnieje możliwość wykupienia gwarancji nawet na 4 lata.

•Nabywcy przysługuje prawo wymiany sprzętu na nowy lub zwrot gotówki (choć druga forma, jest podobno mniej korzystna dla klienta), w przypadku gdy:

- zakład usługowy nie dokonał naprawy sprzętu w ciągu 14 dni od daty zgłoszenia do naprawy,
- stwierdzono wadę fabryczną niemożliwą do usunięcia,
- w okresie gwarancji wystąpi konieczność dokonania 4 - krotnej ilości napraw, a sprzęt nadal wykazuje uniemożliwiające eksploatację zgodnie z przeznaczeniem,
- wada nastąpiła w okresie 5 dni od zakupu.

•Wymiany sprzętu dokonuje punkt sprzedaży, w którym został zakupiony.

•Gwarant nie odpowiada jednak za wady wynikłe po sprzedaży, na skutek zdarzeń losowych i innych okoliczności, za które nie odpowiada producent ani sprzedawca

•Nabywcy przysługuje również prawo zamiany sprzętu nie noszącego śladów użytkowania, zabrudzenia itp. na sprzęt tego samego rodzaju i gatunku, w tej samej cenie, różniący się cechami zewnętrznymi bądź walorami użytkowymi lub podobny sprzęt z wyrównaniem ceny gotówką. Zamiana może być dokonana przed upływem 5 dni licząc od daty zakupu.

z dobrymi jakościowo zębatkami powinien posiadać jedną zewnętrzną cechę - na każdej z zębatek powinna znajdować się "wypukła fala". Dzięki temu łańcuch przechodzi na inne zębatki szybciej i ciszej. Przy zakupie należy spytać się, czy wszystkie części są znormalizowane po to, by nie było żadnych problemów z ich wymianą w razie usterki. Na koniec należy sprawdzić wycentrowanie obręczy, czy nie jest ona wybita. Sprawdza to się poprzez zakreślenie koła i obserwację przesuwania między obręczą, a klockami hamulca. Błędem jest także kupowanie tzw. górskich składaków, które montowane są na zapleczeniu sklepowych, lub przez prywatnych producentów, gdyż każda część tych rowerów pochodzi z innego państwa i z innej firmy. Rowery te nie są dobrze wyregulowane i mogą się w każdej chwili popsuć.

Jacek Świerkowski

O polską książkę dla dzieci

Z MARIĄ MARJAŃSKĄ CZERNIK - członkiem zespołu redakcyjnego dwumiesięcznika o książce dla dzieci „Guliwer”, rozmawia Halina Czarny

Księgarnie pełne są teraz książek. Te przeznaczone dla dzieci, kuszą kolorowymi okładkami, barwnymi ilustracjami, wymyślnymi formatami w kształcie zwierzątek, lalek, misiów. Ci którzy chcą wybrać naprawdę dobrą książkę, mają duży kłopot...

- No, właśnie. Dlatego powstało nasze czasopismo. Wiele krajów posiada pisma, które pomagają bibliotekarzom, księgarzom, nauczycielom i rodzicom w wyborze wartościowej książki. „Guliwera” powołaliśmy z myślą o tym, by promować dobrą książkę dla dzieci, zwłaszcza polską.

Czy jej pozycja na rynku wydawniczym jest zagrożona?

- Niestety tak i to bardzo. Książka dla dzieci w warunkach wolnego rynku to bardzo dobry biznes. Ale niestety niekoniecznie książka dobra. W księgarniach widzimy rzeczywiście mnóstwo książek, a równocześnie polska literatura piękna dla dzieci zwyczajnie ginie na naszych oczach. Wydawcy boją się inwestować w polskie książki. Pewnie sprzedają się najróżniejsze tłumaczenia, wydawnictwa albumowe, kolorowe leksykony, najróżniejsze kroniki i encyklopedie. Dorosli je kupują nie domyślając się ich mankamentów. Mają nadzieję, że dzieci czegoś się z nich dowiedzą i nauczą. Tymczasem duża część tych książek robiona jest w sposób bardzo niestaranny, niefrasobliwy i zawiera mnóstwo błędów. Są to najczęściej tłumaczenia pozycji zachodnich, robione bez konsultacji

ze specjalistami. W efekcie w wydawnictwie o owadach mamy „czujki” zamiast „czulek” i tym podobne „kwiatki”.

Jestem bibliotekarką i wiem, jak kupując książki trudno jest odróżnić dobre od miernych. I te, i te są kolorowe i bardzo atrakcyjnie wyglądają. Co poradziła-



Fot. Jerzy Stachowiak

by pani rodzicom i tym wszystkim, którzy chcą obdarować dzieci książką popularnonaukową i do tego wartościową?

- Trudno tu mówić o konkretnych tytułach czy seriach, bo jest ich zbyt dużo. Zawsze warto kupić książki sygnowane przez wydawnictwo „Arkady” czy „Wiedzę i Życie”. Są one konsultowane z fachowcami. Trzeba w każdym razie

opierać się na wydawnictwach, które mają ustaloną renomę i dbają o jej utrzymanie.

Od jakiegoś czasu obserwujemy zalew księgarń drogimi, lukusowymi wydaniami bajek i baśni wzorowanych na filmach Disney'a z charakterystycznymi ilustracjami utrzymanymi w konwencji disneyowskich kreówek. Co one są warte?

- Książki te to niewątpliwie wielki biznes dla wydawców. Natomiast pod względem literackim są fatalne. To są po prostu bryki literatury i to bardzo źle napisane. Powstają nie jako przeróbka baśni Andersena czy Grimma, a stanowią przetworzenie scenariusza filmowego. Można je wykorzystywać na etapie zachęcania dziecka do kontaktu z książką. Po prostu to nie jest żadna literatura.

Myszę, że taki rejestr książek, których kupować nie warto, można by ciągnąć jeszcze długo...

- W „Guliwerze” staramy się przed nimi przestrzec. Jest ich naprawdę dużo i trudno wśród nich przebieć się literaturze naprawdę dobrej i wartościowej. A zwłaszcza trudno książce polskiej. Najgorsze jest to, że wydawcy nie chcą publikować polskiej literatury dla dzieci. Bronią się jeszcze książki znanych autorów, takich jak Nizurski, Nienacki, Siesicka czy Musierowicz. Generalnie jednak książka polska trudniej się sprzedaje, musi mieć mniejsze nakłady. Jednym słowem nie da się na niej zarobić. A tymczasem tego rodzaju książka

jest niezmiernie ważna w rozwoju umysłowym i emocjonalnym dziecka, w kształtowaniu jego wyobraźni. Zwłaszcza dziecko młodsze we właściwym czasie powinno mieć kontakt z dobrą, odpowiednią dla jego wieku książką. Dlatego tak bardzo staramy się promować naszą rodzimą literaturę.

Jakie macie możliwości?

- Naprawdę niewielkie. Powołana na początku lat 90. fundacja „Książka dla dzieci” jest fundacją społeczną i dysponuje niewielkimi środkami. Ministerstwo Kultury i Sztuki nie dotuje nawet „Guliwera”. Obecnie pismo wydawane jest poza składem i drukiem, wyłącznie siłami społecznymi. Nikt z autorów, ilustratorów, redaktorów nie otrzymuje honorarium.

Mimo to podejmujecie próby promowania książek dla dzieci polskich autorów?

- Tak, bo wydaje nam się, że jeśli dopuścimy do tego, że nasi pisarze przez parę lat nie będą pisali, bo nikt nie będzie ich wydawał, to zupełnie przestaną pisać. No bo długo można pisać do szuflady? Dlatego ustanowiliśmy nagrodę literacką im. Kornela Makuszyńskiego. Pragniemy zachęcić nie tylko pisarzy, ale także wydawców do zainteresowania się polską książką. Próbuujemy też sami wydawać i ukazywać się naszym starszemu Joanny Papuzińskiej „Szumikraj” i Ludmily Marjańskiej „Pimpinella i Tatarzy”. Ale i tak mamy trudności z księgarzami, którzy twierdzą, że książki te trudno się sprzedają.

Dziękuję za rozmowę.

Nie tylko dla dzieci

Imprezy z okazji Dnia Dziecka nie odbywały się tylko 1 czerwca. W sobotnie popołudnie (4 VI) do Woli Książęcej przybyło wiele dzieci i dorosłych. Pracownicy Cukrowni w Witaszycach zorganizowali nad stawem okolicznościowy festyn.

Całość rozpoczęła się o godz. 15.00. Mimo niepewnej pogody przybywało samochodów, rozłożonych koców, turystycznych krzesel oraz... miłośników zabawy. Na placu stały stoiska z ciepłym jedzeniem, stodycami i zabawkami. Czas umiłał zespół muzyczny - wokalny RAMONUS. Dla dzieci przygotowano konkursy, nad przebiegiem których czuwało jury w składzie: E. Walczak, B. Wojtkowiak, J. Reszelski, Z. Woźniak, natomiast całość prowadziła K. Stefaniak. Pierwszą z zapowiedzianych zabaw był konkurs piosenki. Wyszycy wykonawcy zasłużyli na wyróżnienie i gorące brawa. Nieco później odbył się bieg w workach. Udział w zabawie wzięło mnóstwo dzieci, tym bardziej, iż organizatorzy nie ograniczali liczby uczestników. W kategorii dziewcząt zwyciężyły: M. Kukla, M. Chmiel, I. Pluta, E. Dankowska. Wśród chłopców naj-

psi byli: T. Hajdysz, K. Reszelski, D. Owczarek, D. Bernas, A. Hajdysz, T. Gendera, J. Krówka, P. Gendek. Zwycięzcy otrzymali maskotki, a pozostali słodkie nagrody pocieszenia. Ostatnią konkurencją dla najmłodszych był bieg z jajkami na tyłce. I tu chętnych nie brakło, a pierwsze miejsca w poszczególnych grupach zajęli: wśród dziewcząt D. Latosińska, A. Klamecka, P. Pilec, J. Pluta i M. Kulka, wśród chłopców M. Szymczak, P. Pluta, A. Hajdysz, M. Chmiel i P. Gendek. Na uwagę zasługuje fakt, iż w zabawach udział mogły brać nie tylko „dzieci cukrownicze”, ale wszystkie przybyłe na festyn.

Około godz. 19.00 rozpalono wcześniej przygotowane ognisko, w którym rodzice i dzieci smażyli kiełbaski. Nieco później odbył się konkurs dla dorosłych - na najlepiej wykonaną przysmakową ludową. Zgłosiło się wielu chętnych, gdyż nad tremą górę wzięli zamiar zdobycia nagrody. W rezultacie „pół litra” trafiło do pani Kubasik, której jury przyznało pierwsze miejsce.

Najmłodsze dzieci bawiły się i tańczyły do godz. 22.00. Później pałeczka przejęła młodzież i dorośli. Humor dopisywał zarówno organizatorom, jak i uczestnikom festynu. Zabawa zakończyła się nad ranem.

Dzień Dziecka zorganizowany przez pracowników Cukrowni na stałe już wpisali się do kalendarza imprez mieszkańców Witaszyc i pobliskiej okolicy.

Marlena Janicka

Dzieci dla dzieci w Śmiełowie

W środę, 25 maja Muzeum w Śmiełowie było miejscem dość nietypowego dla pałacu, wydarzenia artystycznego. Tym razem do Śmiełowa przyjechała cała orkiestra. Wystąpiły dzieci ze Szkoły Muzycznej im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.

Salon Okragły wypełniony był po brzegi - z jednej strony przez młodych muzyków, z drugiej przez równie młodą widownię.

Występy rozpoczęły popisy solowe uczniów z VI i VIII klasy, którzy zaprezentowali m.in. utwory Gliera, Bacha, Chopina i Marcella. Biorąc pod uwagę wiek muzyków zadziwiała wyczucie, pasja i precyzja wykonania.

Największą atrakcją były jednak występy Orkiestry Szkolnej, którą pokierował dyrektor Jacek Pawełczak. Panował nad grupą nie tylko batuta, ale także spokojem i łagodnością. Zagrano „Fantazję jazzową” Nawrockiego, romanse z serenady „Eine kleine Nachtmusik” Mozarta, III część

koncertu G - dur Haydna oraz „Medytacje” Massenet.

Rzetelne przygotowanie koncertu, typowa dziecięca delikatność wykonania oraz atrakcyjny repertuar spowodowały, że bardzo młodo, często nieobytą muzycznie, widownia wykazała się nie tylko ogromną cierpliwością, ale również doskonałym odbiorem. Interesujące było również to, że ograniczenia przestrzenne sali, które mogłyby wydawać się przeszkodą, stały się atutem. Nastąpił bezpośredni, bardzo bliski kontakt między wykonawcami a publicznością. Dzięki temu odbiór wydawał się pełniejszy niż zwykle. Na uwagę zasługuje również fakt, iż dzieci zaprezentowały poziom, który mógł zaspokoić gusta najbardziej wytrawnych odbiorców.

Eksperyment, mimo wielu obaw i wątpliwości, powiódł się. Zadowoleni byli wszyscy, stąd w planie stała współpraca i częstsze występy młodych muzyków z Poznania w pałacu śmiełowskim. (ek)

60 lat pobytu franciszkanów w Jarocinie

Losy Zakonu Braci Mniejszych w Jarocinie są ściśle związane z dziejami Polski od chwili odzyskania przez naszą ojczyznę niepodległości w 1918 roku, aż po dzień dzisiejszy.

W 1923 roku, dekretem Ojca Generała Bernarda Klumpera została wskrzeszona dawna prowincja franciszkańska w Wielkopolsce. Kilkanaście lat później, w 1934 roku ksiądz kardynał August Hlond wydał zezwolenie zatwierdzone przez stolicę apostolską na osiedlenie się franciszkanów w Jarocinie. Pierwszym przełożonym i organizatorem życia zakonnego był ojciec gwardian Barnaba Stokowy. 13 maja 1934 roku odbyło się poświęcenie pierwszej małej kaplicy, w której mszę świętą celeb-

Zakonnicy sami produkowali cegłę, z której później powstał gmach kolegium serafickiego. W 1937 roku wielkim wydarzeniem dla zakonników i wiernych był przyjazd do Jarocina Generała Zakonu Franciszkanów z Rzymu o. Leonarda M. Bello - "głowy" Zakonu Franciszkanów. W uroczystym powitaniu szacownego gościa brali udział władze kościelne i państwowe.

Lata okupacji hitlerowskiej były również tragiczne dla franciszkanów. Już w październiku 1939 roku zakonnicy zostali zmuszeni przez Niemców do opuszczenia klasztoru. Wielu z nich trafiło do obozów koncentracyjnych i więzień, niektórzy zginęli. W gmachu kolegium okupant umieścił tzw. Arbeitsamt - czyli biura pośrednictwa pracy, oraz warsztaty produkujące części do silników samolotowych. Kaplicę zamieniono natomiast w kuźnię.

Franciszkanie powrócili do Jarocina zimą 1945 roku. W tym czasie - po uporządkowaniu, ponownie udostępniono wiernym drewnianą kaplicę. Od 1947 roku rozpoczęła działalność Niższe Seminarium Duchowne. W marcu 1951 roku, w okresie stalinowskim, część nieruchomości klasztornych została przejęta przez władze państwowe. Zawieszenie działalności Kolegium Serafickiego nastąpiło latem 1952 roku w wyniku zajęcia przez administrację państwową prawie wszystkich nieruchomości klasztornych. Budynki zostały przekaza-

zane na rzecz utworzonego później Technikum Przemysłu Drzewnego. W 1957 roku zakonnicy po raz pierwszy zwrócili się do władz o zgodę na rozpoczęcie budowy nowego kościoła. Prośba ta spotkała się z odmową ówczesnych władz. W 1959 roku nieznanymi sprawcami podpalili drewnianą kaplicę, którą udało się jednak ocalić dzięki ofiarom strażaków i żołnierzy z pobliskiej jednostki wojskowej. W 1976 roku, po długoletnich staraniach, rozpoczęto budowę nowego klasztoru i dwupoziomowego kościoła. Dwa lata później utworzono parafię pod wezwaniem św. Antoniego. Proboszczem nowej parafii został o. Serafin Niedbała, który pełni tę funkcję do dziś. W 1979 roku zakończono budowę klasztoru i kościoła. W tymże roku ksiądz Prymas kardynał Stefan Wyszyński dokonał konsekracji ołtarza i kościoła. Na początku lat 80. o. Jan Vaughn - Generał Zakonu Franciszkanów z Rzymu przeprowadził wizytację budynków klasztornych i kościoła. Rok później Kongres Kapituły ustanowił gwardianem klasztoru w Jarocinie, a gwardianem - czyli przełożonym wszystkich zakonników został o. Kanizy Koźlik.

Od początku franciszkanie z Jarocina poświęcaли się pracy duszpasterskiej i dydaktycznej. Obecnie zakonnicy prowadzą lekcje religii w szkołach - nie biorąc za to pieniędzy, zajmują się duszpasterstwem rodzin. Dzięki inicjatywie jednego z zakonników odbył się niedawno koncert zespołu "Stare Dobre Małżeństwo". Franciszka-



Jarociniacy franciszkanie

Fot. J. Dziennik



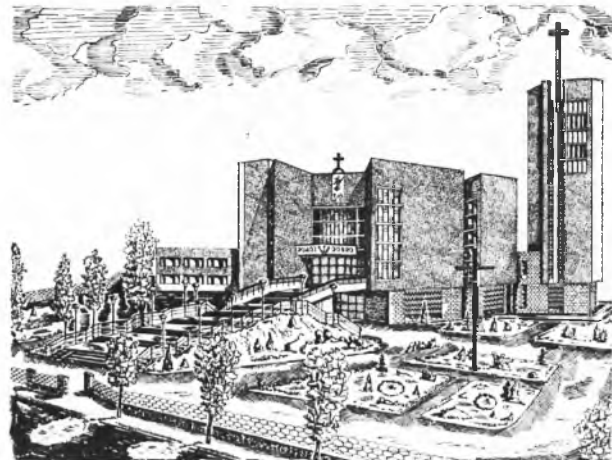
Pierwszy kościół oo. Franciszkanów z roku 1934

nował ksiądz kanonik Niedźwiedziński. W dniu 17 września 1934 roku, na szrantach zakupionych od szpitala katolickiego w Jarocinie rozpoczęto budowę klasztoru i kolegium serafickiego. Klasztor i kolegium budowano za pieniądze wiernych z całego kraju, a szczególnie Jarocina i okolic. Środki na budowę klasztoru uzyskiwano także z darów innych klasztorów, datków zebranych w wyniku kwesty zakonnej oraz za pożyczki od osób prywatnych. W bezpośredniej pracy przy budowie liczny udział brali mieszkańcy Jarocina.

Franciszkanie powrócili do Jarocina zimą 1945 roku. W tym czasie - po uporządkowaniu, ponownie udostępniono wiernym drewnianą kaplicę. Od 1947 roku rozpoczęła działalność Niższe Seminarium Duchowne. W marcu 1951 roku, w okresie stalinowskim, część nieruchomości klasztornych została przejęta przez władze państwowe. Zawieszenie działalności Kolegium Serafickiego nastąpiło latem 1952 roku w wyniku zajęcia przez administrację państwową prawie wszystkich nieruchomości klasztornych. Budynki zostały przekaza-

nie organizują również dla młodzieży spotkania w ramach franciszkańskiego Ruchu Apostolskiego. Zakonnicy opiekują się ludźmi chorymi i ubogimi, zapewniając niektórym potrzebującym także całonocne wyżywienie. Ojciec Serafin Niedbała zapewnia, że los ludzi potrzebujących nigdy nie był im obcy.

Andrzej Wesolek



Kościół pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy w Jarocinie

Plan obchodów 60 - lecia istnienia Zakonu Franciszkanów w Jarocinie

Czwartek - 9 czerwca 1994 r.

- godz. 6.30 - Msza św. i nabożeństwo do Najsw. Serca Pana Jezusa
- godz. 8.00 - Msza św. i nabożeństwo ku czci św. Franciszka
- godz. 18.30 - Msza św. z homilią i procesją eucharystyczną (okazja do spowiedzi)

Piątek - 10 czerwca 1994 r.

- godz. 6.30 - Msza św. i nabożeństwo do Najsw. Serca Pana Jezusa
- godz. 8.00 - Msza św. i nabożeństwo do Najsw. Serca Pana Jezusa
- godz. 18.30 - Msza św. z homilią i procesją eucharystyczną (okazja do spowiedzi)

Sobota - 11 czerwca 1994 r.

- godz. 6.30 - Msza św. i nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi
- godz. 8.00 - Msza św. i nabożeństwo Maryjne
- godz. 18.00 - Nabożeństwo ku czci św. Antoniego
- godz. 18.30 - Msza św. z homilią (okazja do spowiedzi). Po Mszy św. spotkanie z zespołem GRECCIO

Niedziela - 12 czerwca 1994 r.

- Msze św. o godz. 7.00, 9.00, 10.30 (recytowana), 12.00, 16.30, 18.30
- godz. 11.00 - Godzina Modlitwena - Kiercy WSD Wronki
- godz. 11.45 - Powitanie J.E. Ks. Bpa Stanisława Napierala, Ordynariusza Diecezji Kaliskiej
- godz. 12.00 - Uroczysta Msza św. koncelebrowana - przewodniczy J.E. Ks. Bp Stanisław Napierala (po Mszy św. procesja teoforyczna i Te Deum)
- godz. 16.00 - Uroczyste nabożeństwo ku czci św. Antoniego
- godz. 18.30 - Msza św. Za Dobrodziejów Klasztoru

Poniedziałek - 13 czerwca 1994 r.

- godz. 6.30 - Msza św. i nabożeństwo do Najsw. Serca Pana Jezusa
- godz. 8.00 - Msza św.
- godz. 18.00 - Nabożeństwo ku czci św. Antoniego
- godz. 18.30 - Msza św. Za Ojców i Braci, którzy przebywali w lutejszym klasztorze.

Do wspólnej modlitwy zapraszają FRANCISZKANIE

Park w Dębnie nad Wartą (cz. 1)

Po raz pierwszy Dębno jest wzmiankowane w dokumencie z roku 1241, w którym wymieniono Szymona z Dębna i Chrzana. W XIII wieku te rozległe dobra znajdowały się w rękach Doliwów, którzy do końca XV wieku używali przydomka Kot. Tutaj urodził się Wincenty Kot z Dębna,

lasach i przeprawie promowej przez Wartę.

Za czasów hrabiego Stanisława Mycielskiego, który był właścicielem i gospodarzem majątku od 1821 r., założono park naturalistyczno-krajobrazowy (z domieszką cech barokowych) oraz wybudowano pałac renesansowo-klasycysty-

ryzality z wejściami. Skrzydło elewacji ogrodowej zamknięto dodatkowym traktem tworząc wewnętrzny dziedziniec. Równoległe do drogi głównej utworzono dukt leśny prowadzący do południowej części parku. W tej części dukt łączył się z nowo obsadzoną aleją, która otaczała elewację ogrodową i północną. Aleja w pobliżu fasady przechodziła w podjazd. W części krajobrazowej parku gdzie drzewostan był bardziej zwarty znajdowało się mauzoleum z II połowy XIX wieku, które obecnie popada w ruinę.

Dzisiejszy, zupełnie nieogrodzony park o powierzchni 4,40 ha, jest całkowicie zaniedbany. Z trudem można odczytać granice, układ przestrzenny oraz niektóre alejki. Zaniedbania parku są tak daleko posunięte, że od wielu lat leżą nie uprzątnięte wiatrolomy, widać wydzielający się posusz drzew iglastych oraz masowo występujące samosiewy, zakrzaczenia bzu czarnego i zachwaszczenia polan. Nie mo-

dzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu podaje, że z cegły ogrodzenia postawiono dom córce jednego z pracowników zakładu. Dopuszczono się również dewastacji pałacu, drzewostanu i mauzoleum, z którego zabrano płyty marmurowe i użytkowano na cele prywatne. Potwierdza to także korespondencja Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu z października i listopada 1980 roku. Ostatecznie zespół parkowo-pałacowy został wpisany do rejestru zabytków dopiero 25 lutego 1986 roku.

Przez jakiś czas właścicielem parku był **Zbigniew Kaźmierczak** z Poznania, który odsprzedał go **Jerzemu Kalembie** z Warszawy za znacznie wyższą sumę. Urząd Gminy w Nowym Mieście nie został powiadomiany o prawie pierwokupu. Korespondencja odnośnie regulacji podatku była załatwiana przez Piotra Izydoreczka z Poznania, który był pełnomocnikiem J. Kalemba. Pod koniec 1993 roku Izydoreczk napisał do urzędu, że J. Kalemba wyjechał za granicę i nie ma z nim kontakt. Nikt nie płaci podatku od nieruchomości. Wysy-



Zdewastowany pałac.

Fot. L. Bajda

syn Małgorzaty i kasztelana nakielskiego Macieja. Była to dobre wykształcona i znana osoba duchowna zajmująca się wychowywaniem synów Władysława Jagiełły i utrzymywaniem stosunków dyplomatycznych z Krzyżakami. W roku 1434 Wincenty Kot otrzymał podkanclerstwo koronne, następnie został arcybiskupem gnieźnieńskim, a w roku 1440 kardynałem. Kiedy został prymasem wybudował w Dębnie piękny kościół gotycki w latach 1444-1447. 17 kwietnia 1447 roku wystawił dla świątyni przywilej. W pierwszej połowie XIX wieku Dębno znalazło się w rękach Mycielskich, dzięki którym miejscowość ponownie uzyskała rozgłos. Dziś jest to mała i spokojna wieś znajdująca się na uboczu, poza szlakami komunikacyjnymi. Mało kto wie o Dębnie z historią Polski. Mówi się jedynie o pięknych

czynny i dzwonnicy przy kościele. W roku 1847 kosztem 300 tys. złotych urządzono tam uzdrowisko pod kierunkiem lekarza poznańskiego Teofila Mateckiego. Obecnie z tego obiektu praktycznie nic nie pozostało. W okresie międzywojennym Dębno należało do Gustawa Carlsta, który, pod naciskiem, w czasie wojny dobra sprzedał Gestapo. Urzędowało ono tam do 1945 roku.

Z zachowanych dokumentów wynika, że od zachodu granice parku wyznaczało stare koryto Warty, od północy teren plebanii i przykościelny cmentarz, a od południa podwórze folwarku. Wschodnią granicę stanowił mur z cegły wraz z bramą. Układ kompozycyjny parku w części wschodniej miał charakter barokowy, natomiast wzdłuż starego koryta Warty naturalistyczno-krajobrazowy. Pomyślowo wykorzystano istniejący drzewo-

stan oraz nierówny teren. Na osi widokowej od strony pałacu znajdował się mostek umożliwiający przejście z parku w naturalny krajobraz. W latach dwudziestych obecnego wieku przebudowano pałac zmieniając jego układ przestrzenny. Przyczyniło się to również do zmian komunikacyjnych wewnątrz parku. W elewacjach bocznych zlikwidowano



Wał przeciwpowodziowy stanowiący trakt spacerowy parku. Fot. L. Bajda

zna się temu dziwi skoro park praktycznie nie posiada gospodarcza i każdy bez przeszkód może dokonywać jego penetracji i dewastacji. Kłopoty z parkiem i pałacem zaczęły się, kiedy użytkownikiem była Fabryka Obrabiarek Specjalnych w Jarocinie. Doszło wtedy do likwidacji ogrodzenia z czerwonej cegły. Jedno z opracowań Wojewó-

lane przez Zarząd Gminy w Nowym Mieście nakazy płacnicze na adres warszawski ciągle wracają. Tymczasem obiekty zabytkowe znajdują się w całkowitej niełasce i coraz mniej przypominają o dawnej świetności tej małej miejscowości. Coraz głośniejszą wołają jednak o pomstę do nieba.

Leszek Bajda



Pomnikowy okaz dębu pokryty bluszczem. Fot. L. Bajda

Tajemniczy napis w Komorzu

Osoby przebywające w Komorzu (gm. Zerków) i odwiedzające miejscowy park podworski zastanawiają się nad tajemniczym napisem, który jest umieszczony nad wejściem głównym do dworu po stronie zachodniej. Jest on ciekawie wkomponowany w herb dawnych właścicieli Komorza. W wolnym tłumaczeniu łaciński napis oznacza: "Pamiętaj o Opatrzności i nie lekaj się niebezpieczeństw".

(lb)



Fot. L. Bajda

Nowe Miasto

Na Kopcu znów wykopaliska

Miejsca takie, jak nowomiejski Kopiec kuszą archeologów. Wiadomo, że jest to średniowieczne grodzisko. Potwierdził ten fakt ubiegłoroczne wykopaliska. Odkryto wówczas pozostałości rezydencji murywanej z XVI i XVII wieku. Ostatnia faza badań ujawniła niewielki fragment najstarszej, drewnianej wieży z przełomu XIII/ XIV i XIV wieku.

Ochodziliśmy z kopca z ogromnym niedosytem i bardzo niecierpliwie oczekiwaliśmy tegorocznych badań - przynajmniej Ryszard Grygiel kierujący wykopaliskami w Nowym Mieście.

pobieżnym zapoznaniu się z wydobywanymi materiałami, powiedzieli:

- Dwór, którego resztki cały czas wydobywamy, zamieszkały był przez około 200 lat. Przedmioty,

których fragmenty zachowały się, uległy zniszczeniu na skutek długotrwałego użytkowania. Pokolenia zamieszkujące dwór miały, zmieniano wystrój wnętrz. Znaleźliśmy bardzo dużo elementów kafla pochodzących z rozbiorów pieców. Było ich 6 do 8 i stawiane były w następujących po sobie okresach. Różnorodnie i bogate jest ich zdobnictwo - od form gotyckich, poprzez renesansowe, po barokowe.

Najliczniejszą kategorię materiałów wykopaliskowych stanowiły resztki naczyń - kilkadziesiąt tysięcy fragmentów dzbanów, mis, kubków, najróżniejszych rodzajów i kształtów. Barwione są różnymi odcieniami polewy, bogato zdobione charakterystycznymi elementami plastycznymi.

- Pozwalają wyobrazić sobie, jak mógł wyglądać wyposażenie kuchni od XIV po XVII wiek - z zapalem opowiada Ryszard Grygiel. Ich wyszukane formy świadczą o wysokim standardzie życia mieszkańców. Dają się porównać ze znaleziskami pochodzącymi z innych rezydencji możnowładczych. Zamieszkały dwór Doliwowie byli rodziną zamożną i znaczącą. W porównaniu z sąsiadującymi Zarembami z Jarocina znacznie dłużej utrzymali swoje wpływy i pozostawali, co wiadomo już ze źródeł historycznych, na różnych szczeblach urzędów w Królestwie.

Średniowieczna wieża drewniana

Głębsze warstwy wykopu odsłoniły pozostałości najstarszej wieży drewnianej, datowanej na przełom XIII/ XIV i XIV wiek. Dzięki badaniom sondażowym wykonanym rok wcześniej, udało się odsłonić jej powierzchnię w ponad 90 %.

- Pozwała to - mówi R. Grygiel - na dość dokładne określenie jej cech konstrukcyjnych. Była zbudowana na planie kwadratu o boku 6 m. To, co odkryliśmy wiązało się przede wszystkim z podpiwniczeniem, chociaż w trakcie badań stwierdziliśmy istnienie także elementów konstrukcyjnych wyższych kondygnacji. Na tej podstawie należy przypuszczać, że była podobna do innych znanych wież rycerskich odkrytych w Polsce i mogła mieć

wysokość około 15 m. Jeżeli dodać, że zbudowana była na wzniesieniu, to sięgała nawet 20 m i była punktem bardzo znaczącym w średniowiecznej panoramie Nowego Miasta.

- Wieża ta spełniała funkcję obronną - zaznacza R. Grygiel - ale służyła też za rezydencję zamieszkującym ją przedstawicielom rodu Doliwów. Należy tu dodać, że była w posiadaniu bardzo znaczących członków tej rodziny - Mikołaj z Biechowa był wojewodą poznańskim w czasach Kazimierza Wielkiego, a Janusz z Nowego Miasta bliskim współpracownikiem Ludwika Węgierskiego, również wojewodą. To już wiadomo ze źródeł historycznych.

Czternastowieczne militaria

Ostatnie dni wykopalisk przyprawiły prowadzących badania o zawroty głowy. Sprawiało to zarówno głębokość wykopu, jak i ilość i rodzaj znajdowanych materiałów. - Udało się nam odkryć, niespotykaną dotąd w podobnych obiektach, ilość XIV-wiecznych militariów, świadczących o charakterze rezydencji - mówi R. Grygiel. Rewelacją jest przede wszystkim prawie kompletna zbroja złożona z kilkudziesięciu dużych płyt, które pierwotnie połączone były nitami i spinałe skórzanymi paskami z żelaznymi klamkami. Zachowała się też ogromna ilość białych żelaznych od kuszy. W ubiegłym roku, wspomina pan Ryszard, odkryliśmy hak do napinania kuszy, zaś w tym roku udało się znaleźć następny bardzo ważny element tej broni, tzw. orzech kościany mechanizmu nastopowego i jeszcze jeden hak do napięcia kuszy. Źródłem informacji dla archeologa są nie tylko przedmioty znajdowane w trakcie wykopalisk, ale także ich położenie. Prawie wszystkie odkry-



Belty wykopane na Kopcu w ubiegłym roku. Fot. R. Kazmierczak

odkrytych materiałów, wydarzenie mogło mieć miejsce na przełomie XIV i XV wieku.

Wysiłkiem wielu

Wykopaliska tegoroczne udało się zorganizować dzięki dotacji Rady Gminy Nowe Miasto oraz ogromnemu osobistemu zaangażowaniu Ryszarda Grygla - dyrektora Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, które także wysygnowało środki na ich przeprowadzenie. Dokonało również konserwacji i opracowania materiałów wykopaliskowych. Współorganizatorem badań było Muzeum Regionalne w Jarocinie i kierujący nim Eugeniusz Czarny. Uczestniczył w nich Bogdan Walkiewicz, nowomiejszczanin z pochodzenia, pracownik Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Badania na Kopcu nie byłyby tak udane, gdyby nie atmosfera panująca w trakcie prac. Młodzi ludzie, zaangażowani do wykopalisk, stworzyli zgrany zespół, dla którego ciężka praca łopatą i wydobywanie drobiazków z ziemi, czy precyzyjne celownictwo powierzchni ścian wykopu były zajęciami trud-



Tak mogła wyglądać drewniana wieża na przełomie XIII/ XIV wieku

Głęboko na ponad 4 metry

W połowie maja rozpoczęto ponownie prace wykopaliskowe na znacznie większą skalę niż rok temu. Założony wykop miał wymiary 9 m x 5 m. W końcowej fazie osiągnął głębokość 4,3 m. Prace trwały przez dziesięć dni. Były bardzo trudne. Złożyła się na to niesprzyjająca pogoda (kilka zimnych, deszczowych dni) i trudna do przewidzenia budowa nasypu Kopca. W dużej części, zwłaszcza od strony południowej, usypany został z piasków rzecznych. Znaczna głębokość wykopu i olbrzymie ilości wyrzuconej ziemi, której ciężar napierał na ściany wykopu, powodowały ich obniżanie się i zasypywanie dotychczasowych odkryć.

Dwór z XVI i XVII wieku

Potwierdziły się obserwacje z poprzedniego roku, że do około 2 m sięgają nawarstwienia związane z murywanym dworem z XVI i XVII wieku i, że uległ on bardzo silnemu pożarowi. Ogień był tym większy, że konstrukcja dworu oprócz cegły, płytek posadzkowych i dachówek miała wiele elementów drewnianych. Dlatego pożar dotarł aż do samego dna piwnicy. Już wstępna analiza materiałów wykopaliskowych wskazuje, że pożar nie był zaskoczeniem dla mieszkańców. Nie znaleźliśmy przedmiotów całych, kompletnych; zdążyła analiza materiałów wykopaliskowych wskazuje, że pożar nie był zaskoczeniem dla mieszkańców. Nie znaleźliśmy przedmiotów całych, kompletnych; zdążyła analiza materiałów wykopaliskowych wskazuje, że pożar nie był zaskoczeniem dla mieszkańców.

Od pierwszego dnia trwania prac wykopaliskowych wydobywano fragmenty kafla, cegieł, dachówek, naczyń. Prowadzącym badania archeologom mówili one bardzo wiele. Po kilku dniach spędzonych przy wykopie docent Grygiel zapytany o to, co sądzi o rezydencji, po-



W wykopie.

Fot. J. Stachowak

te elementy uzbrojenia znajdowały się w południowej ścianie wieży. Najeżona była wbitymi w nią belkami od kuszy. Możemy więc domniemywać - snuje przypuszczenia docent Grygiel, że wieża została w pewnym momencie bardzo silnie obłożona. Dziś nie wiemy dokładnie, kto tego dokonał i co było powodem tak gwałtownego ataku i konfliktu. Sądząc, na podstawie

nymi i zarazem bardzo atrakcyjnymi. Stanowiły ich spotkanie z archeologią.

Zapewne już późną jesienią, po opracowaniu i konserwacji choćby części materiałów wydobytych z Kopca, możliwa będzie ich prezentacja i przedstawienie wniosków z badań mieszkańcom Nowego Miasta i Jarocina.

Halina Czarna

Puchar „Gazety” dla Jaraczewa

Zawody wędkarskie o puchar „Gazety Jarocińskiej” rozegrane zostały 4 czerwca na rzece Warcie w Nowym Miście. Rzeka w tym miejscu jest ciemno zabarwiona choć nie za głęboka, w niektórych miejscach z wolnym wstępnym prądem. Wydawać by się mogło, że wyniki połowów będą dobre. Tymczasem kapryśna pogoda: przykroppo, mżysty poranek i niskie ciśnienie atmosferyczne sprawiły, że o zwycięstwie zdecydowały nie tylko umiejętności wędkarzy, ale i odrobina szczęścia.

Frekwencja dopisała i na starcie stanęli członkowie z sześciu kół. W klasyfikacji drużynowej seniorów pierwsze miejsce i puchar „Gazety” zdobyła drużyna reprezentująca koło Jaraczewo w składzie: **Ryszard Filipiak, Stanisław Konieczny i Rafał Werbliński**. Drugie miejsce wywalczyli członkowie koła z Nowego Miasta, a trzecie z Zerkowa. Czwartą pozycję zajęło koło przy JAFo w Jarocinie przed kołem Jarocin - miasto i Cukrownią Witaszyce. W kategorii drużynowej seniorów

zwyciężyli gospodarze w składzie: **Piotr Radojewski, Bartosz Rzepka i Wojciech Szeszula**, wyprzedzając swych kolegów z Zerkowa i Jarocina. Oprócz drużynowych zmagani o puchar „G.J.” zawodnicy walczyli o nagrody indywidualne. Pierwsze miejsce w klasyfikacji indywidualnej seniorów zdobył **Tomasz Marciniak** z Nowego Miasta, drugie **Józef Andraszak** z Zerkowa, a trzecie **Rafał Werbliński** z Jarocina. Wśród juniorów najlepszym okazał się **Bartosz Rzepka** następnie **Piotr Radojewski** i **Robert Pawlik**.

Ponieważ chęć udziału w zawodach zgłosiło około 50 osób organizatorzy zmuszeni byli stworzyć dodatkowy sektor, w którym współzawodniczyliby pozostali wędkarze i przyzakładowe sekcje. W tym sektorze pierwsze trzy

i najmłodszego uczestnika. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności otrzymali je **Franciszek Waszak** z Zerkowa i jego wnuk.

Słowa uznania i podziękowania należą się współorganizatorom - Zarządowi Koła „GUC” w Nowym Miście, który ani przez chwilę nie zapomniał, że impreza jest nie tylko dla wędkarzy. Zaśbali o to, by w trakcie, gdy zawodnicy zaciepię poławiali kolejną rybę,



Najlepsi wśród juniorów

Fot. J. Stachowiak



Zwycięska drużyna seniorów z Pucharem „Gazety Jarocińskiej”

Fot. J. Stachowiak

miejsca zajęli kolejno: **Stanisław Tomczyk, Władysław Reguński i Eugeniusz Pęcek**. Zwycięzcy otrzymali nagrody i pamiątkowe dyplomy. Nad całością czuwał: sędzia główny zawodów **Sławomir Poll** wiceprezes koła „GUC”, sekretarz **Grzegorz Rochowski** oraz sędziowie kontrolni **Franciszek Tomczak, Kazimierz Zgoliński, Rafał Krawczyński** i **Andrzej Pawłczyk** - prezes koła. Dodatkową atrakcją dla startujących były nagrody ufundowane przez sklep zoologiczny - wędkarski „Anita”, dla najstarszego

przybyli goście mogli wziąć udział w imprezach towarzyszących. Dużą atrakcją dla przybyłych był pokaz łowienia przez mistrzynię wędkarstwa spławikowego z okręgu poznańskiego **Kazimierz Gust** oraz **Ignacego Gusta** - wiceprezesa okręgu do spraw sportu wędkarskiego. Młodzi wędkarze dzielnie dopingowali zaproszonego mistrza Polski juniorów w wędkarstwie spławikowym **Grzegorza Horemskiego**, który tym razem nie pochwalił się swoimi umiejętnościami - nie złowił żadnej ryby.

REKIN

Nieudany pokaz mistrza

Rozmowa z **Grzegorzem Horemskim** - mistrzem Polski w wędkarstwie spławikowym, członkiem kadry narodowej

Od jak dawna zajmujesz się wędkarstwem?

Wędkowania nauczył mnie ojciec, a właściwie dziadek, który wolny czas zawsze spędzał nad wodą. Mając siedem lat próbowałem łowić samodzielnie. Początki jak zwykle były bardzo trudne, a połowy marne. Z czasem nabierałem coraz więcej wprawy. Dziś mam osiemnaście lat i kilka sukcesów w wędkarstwie spławikowym.

W jaki sposób godzisz ze sobą obowiązki ucznia i jednocześnie czynnego członka kadry narodowej?

Z całą pewnością jest mi ciężko. Nie ukrywam, że wiele zawdzięczam wyrozumiałości profesorów. Często opuszczałem godziny lekcyjne, ale zawsze starałem się nadrobić zaległy materiał. W roku bieżącym kończę szkołę z wyuczonym zawodem mechanika samochodowego.

Członek kadry narodowej to wielki zaszczyt, ukoronowanie ciężkiej pracy i wielu wyrzeczeń. Jakie masz osiągnięcia w wędkarstwie spławikowym?

W roku ubiegłym zdobyłem trzecie miejsce w Wędkarskich Zawodach

Spławikowych Polski i jest to mój największy sukces, a także drugie miejsce w walce o puchar Warty i Odry. Oprócz tego byłem dwukrotnie mistrzem okręgu poznańskiego wśród juniorów. Wiele razy zdobywałem pierwsze miejsca współzawodnicząc w kole.

Kto cię sponsoruje i jakie czerpiesz korzyści z przynależności do kadry?

Sponsoruje nas niemiecka firma DAM, a właściwie ich bezpośredni dystrybutor w Polsce - Desing. Przedstawiciele tej firmy wyposażają nas i seniorów w sprzęt wędkarski. Ja ze względu na to, że mam reprezentować Polskę na tegorocznych mistrzostwach świata w wędkarstwie spławikowym juniorów otrzymałem 12,5-metrową wędkę. Jest to sprzęt o wartości 25 milionów złotych. Innym moim kolegą wręczono kolowrotki i wędkę nieco tańsze. Prócz tego zaopatrują nas w najlepsze zanęty, aktywatory i zapachy pobudzające ryby do zerowania.

Jakie są twoje plany na przyszłość? Czy chcesz się związać z wędkarstwem?

Wędkować bardzo lubię. Szczególnie nad Wartą, skąd jeszcze nigdy nie wróciłem bez ryby. Moje plany życiowe wiąże jednak z wyuczonym zawodem mechanika samochodowego. Łowienie ryb będę traktować jako przyjemność, a nie jako rywalizację w zawodach.

Zostałeś zaproszony na dzisiejsze zawody wędkarskie w Nowym Miście, by zademonstrować zawodni-

kom jak łowią mistrzowie. Tymczasem nie złowiłeś ani jednej ryby. Czym tłumaczysz tę porażkę?

To nieprawda, jedną złowiłem. Warunki atmosferyczne nie sprzyjały dobrym połowom. W deszczowy dzień, kiedy spada ciśnienie atmosferyczne ryba żeruje bardzo słabo. Niemierny jednak jest to moja pierwsza porażka na Warcie.

Rozmawiała E. P.



Grzegorz Horemski (w środku) z kolegami podczas zawodów w Nowym Miście.

Fot. J. Stachowiak

Minimalne zwycięstwo

Bardzo dobrze spisali się piłkarze Victorii Jarocin, którzy w Łasku pokonali miejscowy Korab 1:0. Gola zdobył Mirosław Czajka. Skład: T. Czyżak - A. Cyferk, G. Wyduba - M. Frąckowiak, L. Wojtkowski - G. Idzikowski (K. Owczarski), B. Woźniczka, T. Musiałek, M. Udziak - M. Czajka, L. Nowak (L. Jakubiak).

12 czerwca o godz. 11.00 na jaro-cińskim stadionie Victoria podejmować będzie Barycz Janków Przygo-dzki.

Oto wyniki spotkań rozegranych 5 czerwca:

Astra Krotoszyn - Proсна Kalisz 3:0, Barycz Janków Przygodzki - Warta Działoszyn 3:1, Piast Błaszki - Plo-mień Sieradz 5:1, Pogoń Nowe Skalmir-czyce - Pogoń Zduńska Wola 1:0, Polonia Kępno - LZS Rychłocice 5:2, Pogoń Syców - Victoria Ostrzeszów 2:2.

W tabeli nadal z dużą przewagą prowadzi Pogoń Zduńska Wola (37 punktów). Victoria (27 punktów) awansowała na czwarte miejsce.

Modzi piłkarze Victorii występują-cy w klasie Kuchara (rocznik 1980

i młodsi) zostali mistrzami województwa! W rewanżowym meczu pokona-li "na wyjeździe" Odolanówię Odolanów 3:0. Wszystkie trzy gole strzelił w tym meczu Bartosz Karol-czyk. Skład: M. Cuprych - J. Pietrzak (W. Tomaszewski), D. Banaszak, M. Adamczak (B. Karolczyk), J. Szymański - W. Wawrocki, P. Kobylski, J. Idziak (M. Nowakowski), A. Sobczak - M. Bazarnik, J. Kasprzak (G. Regulski). Trener - Wojciech Wawrocki.

11 czerwca drużyna reprezentująca Victorię w klasie Michałowicza (rocznik 1979 i młodsze) o godz. 16.00 podejmować będzie Polonię Kępno. Mecz ten zadecyduje o mistrzostwie województwa w tej klasie rozgrywkowej.

Piłkarze Solidarności Radlin nie sprostałi w tej Rundzie liderowi rozgrywek ligi okręgowej - Hanibalowi Jankowy i przegrali na własnym boisku 2:5. Obie bramki dla Solidar-ności uzyskał P. Bartkowiak.

Zawodnicy Herbapolu Kłęka zremisowali w wyjazdowym pojedynku z groźnym zespołem Niebli Wągrowiec 3:3. Wszystkie trzy gole dla Herbapolu strzelił Tomasz Parus. (pwak)

Puchar Polski w Jarocinie

15 czerwca (środa) o godz. 17.00 na stadionie w Jarocinie odbędzie się finałowy pojedynek Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim pomiędzy Stalą Plezewem i Lignomatem Jankowy.

LKS Lignomat Jankowy jest ubiegłorocznym tryumfatorem finału wojewódzkiego Pucharu Polski. Wówczas na boisku w Międzyborzu jankowiaci pokonali po dogrywce rezerwy Ostrovii Ostrów Wlkp. 1:0. Klub istnieje od 1968 roku. Jego założycielem i prezesem jest Jerzy Stępiń. On także sponsuruje zespół. Prowadzi Zakład Produkcyjno - Handlowo - Usługowy, jest właścicielem kilkunastu sklepów meblowych w różnych miejscowościach całego kraju, dwóch stacji paliw oraz lokalnego radia SUD w Kępnie. Lignomat od 1990 roku udanie występujący w rozgrywkach ligi makroregionalnej (III liga) zawsze kończąca rozgrywki w czołowej tabeli. Jankowian trenuje Jerzy Ławniczak, a najlepszym piłkarzem

jest eks - reprezentant Polski, były zawodnik Legii Warszawa Zbigniew Kaczmarek.

OKSiW Stal Plezew niespodziewanie wywalczył awans do finału pucharowych rozgrywek. Trzeba jednak przyznać, że zasłużenie. Plezewianie kolejno eliminowali teoretycznie silniejszych rywali: 4:1 z Astrą Krotoszyn, 3:0 z Victorią Jarocin, 2:0 z Victorią Ostrzeszów i wreszcie 2:1 i 1:1 w dwumeczu z Baryczą Janków Przygodzki - to droga Stali do jaro-cińskiego finału. Klub piłkarski Stal Plezew powstał w 1951 roku. Obecnie występuje w lidze okręgowej. Ekpa z Plezewa wzmocniła się w tym sezonie dwoma doświadczonymi zawodnikami z Ostrovii Ostrów Wlkp. - Jerzym Błaszczukiem i Markiem Chatlińskim. Ten ostatni jest grającym trenerem, a współpracuje z nim Zbigniew Radomski.

Faworytem tej potyczki jest niewątpliwie zespół LKS Lignomat Jankowy, ale Stal sprawiła w tych rozgrywkach już kilka niespodzianek. Tak więc trudno przewidzieć kto w tym roku dostanie Puchar Polski w województwie kaliskim. Aby się o tym przekonać kibice piłki nożnej muszą przyjść w środę na stadion MOSiR-u. Mimo, że w finale nie zagra Victoria warto chyba głośnym dopięciem stworzyć piłkarską atmosferę dla tegorocznych finalistów. (pwak)

Walczyli judocy

W minioną sobotę w Poznaniu rozegrane zostały II Eliminacje do Mistrzostw Polski Młodzików w Judo. W zawodach startowało ponad 100 zawodników z 9 klubów Makroregionu Wielkopolska, w tym judocy Ipponu. Jarociniacy zaprezentowali się bardzo dobrze i wywalczyli 9 miejsc na podium: waga 36 kg - 1. Adrian Mróz; 39 kg - 1. Damian Przesztacki; 42 kg - 3. Paweł Tomaszewski; 50 kg - 1. Przemysław Wyrwiński; 55 kg - 2. Artur Łagodziński, 3. Sławomir Błaszczak; 60 kg - 2. Sławomir Tomczak; 65 kg - 3. Michał Piotrowiak, Krzysztof Tryk.

Zdaniem trenerów jaro-cińskiego klubu, zawodnicy ci mają wielkie szanse na zdobycie medali podczas finałów Mistrzostw Polski Młodzików, które odbędą się w grudniu w naszym mieście.



5 maja judocy Ipponu wystartowali w Międzyklubowym Turnieju Judo w Lesznie. Najlepszym zawodnikiem został wybrany jaro-ciński, dziewięcioletni Krzysztof Swigoń. Także świetnie zaprezentowali się pozostali nasi sportowcy, którzy wygrywając wszystkie walki przed czasem zwyciężyli w 9 spośród 10 kategorii wagowych. Dało to Ipponowi pierwsze miejsce w punktacji drużynowej.

Na najwyższym podium stanęli: Krzysztof Swigoń (30 kg); Wojciech Tomczak (33 kg); Mariusz Branecki (36 kg); Maciej Walczak (39 kg); Maciej Kupryjańczyk (42 kg); Daniel Mróz (46 kg); Bartosz Jędrzejczak (51 kg); Dawid Gawroński (56 kg); Ippon Jaraczewo; Karol Kufłowski (61 kg); Ippon Jaraczewo.

(rrr)

Żerków

Samochodem za Mickiewiczem

16 ekip wystartowało w VIII Samochodowym Rajdzie Mickiewiczowskim, rozegranym w minioną niedzielę głównie na drogach miasta i gminy Żerków.

Na prawie 64-kilometrowej trasie zlokalizowano 3 odcinki specjalne, 6 siałomów, 2 punkty pomiaru czasu. Kontrolowano także auta i umiejętności kierowców na nadwarciańskich łąkach i wzniesieniach. Rajdowcy mogli wykazać się swoją wiedzą w Quizie Mickiewiczowskim. Załogom, które zjawiły się na mecie po czasie dłuższym niż 1 godz. 42 min., naliczano punkty karne. Karano także za przekraczanie przepisów ruchu drogowego. W Łuszczanowie policjanci mierzili prędkość pedzających samochodów.

Na pierwszym miejscu uplasowała się załoga Zbigniew Guzek (pilot) i Andrzej Czubaj (kierowca) jadąca samochodem Renault Rapid. Drugie miejsce zajęli Lucjan Szulc (pilot) i Przemysław Szulc (kierowca) na Skodzie Rapid, a trzecie prowadzący Volkswagena Jetta Artur Szulc z pilotem Bernardem Ruszkiewiczem.

Rajd, zorganizowany w br. przez Koło "Autosport" Automobilklubu Kaliskiego w Żerkowie i MGOK, zostanie prawdopodobnie wpisany w 1995 r. do kalendarza imprez ogólnopolskich. Zmagania kierowców sponsorowali Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie i grupa członków Koła "Autosport".

(kkjs)



Punkt kontrolny na nadwarciańskich łąkach

Fot. J. Stachowiak

Liga oldbojów

W niedzielę 5 czerwca o godz. 11.00 na stadionie w Jarocinie rozegrano mecz przedostatniej kolejki wiosennej serii spotkań w lidze oldbojów pomiędzy Victorią Jarocin i drużyną z Borku. Mecz zakończył się zwycięstwem Victorii 2:1. Gole dla jaro-cińczyków zdobyli J. Matuszewski i J. Gaudencki, zaś dla Borku T. Kędzia. Podobnym rezultatem zakończył się pojedynek między Noskowem i Jaraczewem. Dla ubiegłorocznego zwycięzcy rozgrywek ligi oldbojów - Noskowa bramki uzyskali J. Tomczak i S. Karolczak. Honorowego gola dla Jaraczewa strzelił K. Urbaniak.

12 czerwca odbędą się ostatnie mecze rundy wiosennej, a podsumowanie i zakończenie wiosennej części rywalizacji odbędzie się w Wojciechowie.

Tabela rozgrywek:

1. Jarocin	4	8	7: 3
2. Wojciechowo	4	6	10: 6
3. Borek	4	3	11: 9
4. Nosków	4	3	3: 4
5. Jaraczewo	4	2	5: 7
6. Rusko	4	2	4:11

(pwak)

Dzień Sportu

W piątek 27 maja już od samego rana uczniowie jarocińskich szkół ponadpodstawowych spieszyli na stadion, by obchodzić kolejne Międzyszkolne Święto Sportu. W przygotowanych 10 konkurencjach wzięli udział uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 i nr 2, Liceum Ogólnokształcącego, a także Zespołu Szkół Rolniczych z Tarzec. Zawody odbywały się przy podziale na chłopców i dziewczyny.

Najpełniej wykazać się mogli swoimi zdolnościami lekkoatletyci. Biegi odbywały się na dystansach: 100m, 400m, 800m (dziewczyny), 1500m (chłopcy) oraz w sztafetach 4 x 100m. W pierwszym z wymienionych wyścigów największą ilość punktów zdobyli chłopcy z ZSZ nr 1 (98.5) i dziewczyny z ZSR Tarce (57). Miejsca na podium zajęli kolejno: Lech Kuźmiński (ZSZ nr 1), Roman Marciniak (ZSZ nr 2), Zbigniew Janowski (ZSZ nr 1) i wśród dziewcząt: Justyna Kycia (ZSR Tarce), Izabela Grześkowiak (LO), Monika Pietrzak (ZSZ nr 2).

Na dystansie 400m popisało się Liceum. Panie otrzymały 121 pkt., a panowie 89 pkt. Indywidualnie trzy pierwsze miejsca zdobyli: Mariusz Jankowiak (ZSZ nr 1), Jacek Świerkowski (ZSZ nr 1), Mariusz Ignasiak (LO), a także Beata Cegielska (ZSZ nr 1), Małgorzata Swidurska (LO), Anna Idziak (LO).

Bieg na 800m odbywał się jedynie w gronie kobiet. Najlepsze były licealistki, które zdobyły 85 pkt. Pierwsze miejsce zajęła Katarzyna Siejak (ZSZ nr 2) przed Angeliką Ludwiczak (LO) i Marią Leśniak (LO).

95 pkt. wywalczyli chłopcy z ZSZ nr 1 na dystansie 1500m. Trójka najlepszych to: Łukasz Palczewski (ZSZ nr 1), Tomasz Mazurek (LO) oraz Marek Ruth (ZSZ nr 2).

W sztafecie 4 x 100m sukces odniosły dziewczyny z LO (20 pkt.). Sztafeta 4 x 400m przyniosła także zwycięstwo chłopcom z ZSZ nr 1 (20 pkt.).

Z konkurencji na konkurencję wzrastało napięcie wśród startujących. W pchnięciu kulą wśród dziewcząt jednakową ilość punktów (80) zdobyły uczennice z LO i ZSZ nr 1. Indywidualnie zaś najdalej rzuciły: Emilia Kłis (ZSZ nr 1), Ewa Maćkowiak (ZSZ nr 1), Maria Idziak (LO). Natomiast chłopcy z ZSZ nr 1 zdobyli 81 pkt. Miejsca na podium wywalczyli: Maciej Wesolek (LO), Przemysław Wachowiak (ZSZ nr 1) i Rafał Brendel (LO).

W skoku w dal wykazali się uczniowie ZSZ nr 1. Dziewczyny otrzymały 106 pkt., chłopcy 86 pkt. Najlepsi byli: Roman Urbaniak (ZSZ nr 1), Maciej Pieszak (ZSZ nr 2), Tomasz Smoczyk (LO), a także Agnieszka Wolska (ZSZ nr 1), Marlena Kuderczak (ZSZ nr 1) i Elżbieta Łuczak (ZSZ nr 2).

Kolejną atrakcją było strzelanie z wiatrówek - konkurencja, w której udział wzięli belfrowie. Zwyciężył nauczyciel ZSR Tarce.

Przez cały czas trwania zawodów na bieżni, główne boisko za-

jmowali piłkarze. Szkoły grały parami, wynikiem ich starcia zwycięstwo przypadło ZSZ nr 1. Dalsze miejsca zajęły kolejno: LO, ZSZ nr 2 i ZSR Tarce.

Tuż pod koniec sportowych uroczystości odbyło się przeciąganie liny. "Mocarze" z czterech szkół dawali z siebie wszystko. Wygrała drużyna ZSZ nr 2.

Po zakończeniu zawodów podsumowano wyniki. W klasyfikacji ogólnej I miejsce zajął ZSZ nr 1 z ilością 884 pkt., II miejsce LO - 808 pkt., III miejsce ZSZ nr 2 - 384.5 pkt., IV miejsce zaś ZSR Tarce - 260 pkt.

Uczniowie opuszczali stadion z tarczą lub na tarczy, w przekonaniu jednak, że przecież się starali. (bp)

Maraton judo

28 maja odbył się w sali Liceum Ogólnokształcącego Międzynarodowy Turniej Dzieci w judo. Niestety na zawody nie przyjechała żadna z zaproszonych ekip zagranicznych. Mimo to, zdaniem opiekunów wielu drużyn, jarociński turniej był najlepszy i najliczniej obsadzony w tej kategorii wiekowej w Polsce. Wystartowało około 300 zawodników z 15 klubów.

Początkowo planowano rozegrać zawody 28 i 29 maja. Organizatorzy nie dostali wcześniej od wiele ekip potwierdzenia przyjazdu. Skłoniło to organizatorów do podjęcia decyzji o skróceniu turnieju do jednego dnia. Większość z zaproszonych drużyn krajowych jednak przybyła do Jarocina. Tym samym turniej przerodził się w prawdziwy maraton. Zawody rozpoczęły się o godz. 9.00, a zakończyły o 21.00! W punktacji drużynowej bezapelacyjnie zwyciężył Ippon Jarocin przed Gwardią Piła i Wybrzeżem Gdańsk.

Spośród zawodników Ipponu na podium stanęli:

Kategoria najmłodszych (1983 i młodszy)

26 kg - 2. Krzysztof Świągół, 3. Mariusz Antczak; 34 kg - 3. Wojciech Tomczak; 42 kg - 2. Łukasz Smolarek, 3. Robert Masztalerz; 50 kg - 3. Paweł Ruszkiewicz.

Kategoria 1981-1982

34 kg - 2. Piotr Łukasiewicz, 3. Dawid Piróg; 42 kg - 1. Maciej Kupryjańczyk; 46 kg - 3. Daniel Mróz; 50 kg - 1. Bartosz Jędrzejczak; 55 kg - 3. Dawid Gawroński; 60 kg - 3. Damian Bogaczyk.

Kategoria młodzików 1978-1980

36 kg - 2. Adrian Mróz; 39 kg - 1. Damian Przystałek; 42 kg - 2. Paweł Tomaszewski, 3. Karol Sosnowski; 46 kg - 1. Jerzy Wdowiak;

50 kg - 2. Marek Mikołajczak, 3. Przemysław Wyrwiński; 55 kg - 2. Arkadiusz Łagodziński; 60 kg - 2. Sławomir Tomczak; 65 kg - 1. Krzysztof Tryk, 2. Michał Piotrowiak.

Kategoria kadetów 1977-1978

78 kg - 3. Jacek Raś; +90 kg - 2. Sławomir Hetmańczyk

Kategoria open - do 22 lat
2. Jacek Gargół, 3. Bartosz Mielniński (pt)

Państwu Pawelczykowi i pani Władysławie Genstwie za mszę świętą i modlitwy o błogosławieństwo Boże i powrót do zdrowia.

Ordynatorowi oddziału wewnętrzznego żeńskiego panu Krzysztofowi Ochmanowi, asystentowi panu Radostawowi Bahajowi, lekarzowi Krystianowi Andrzejczakowi, wszystkim lekarzom i pielęgniarkom oraz salowemu szpitala w Jarocinie, które otaczały mnie troskliwą opieką w trudnych dla mnie chwilach

składa serdeczne podziękowania
wdzięczna pacjentka

(1119/R/94)

Janina Maćkowiak z mężem

INFORMACJA HANDLOWA

JSP-H „PRODEX” ul. Wrocławska 46, Jarocin

Upřejmie informujemy, że z dniem 01.06.1994 r. posiadamy w ciągłej sprzedaży wyroby alkoholowe "POLMOS-ów" Poznań i Wrocław oraz koniaki, wina i szampany.

Zapraszamy również do zakupów wód gazowanych z Grodziska, Pepsi Coli, Kondradka, Cytruska oraz wielu innych artykułów spożywczych.

Prowadzimy sprzedaż w godzinach od 7.00 do 15.00
oraz w soboty od godziny 8.00 do 12.00

(f 159/94)

CEMENT PORTLANDZKI 350 z dodatkami

w cenie 1.050.000 zł z podatkiem

oraz najtaniej:

- ★ wapno
- ★ pełen asortyment margaryn i olejów roślinnych
- ★ konserwy z Zakładów Mięsnych w Krotoszynie

ZAPRASZAMY

w dni robocze w godz. 7.00 - 20.00

w soboty w godz. 7.00 - 15.00

Witaszyce, al. Wolności 42 ☎ 230

Wystawiamy faktury VAT

(f 163/94)

RADA NADZORCZA I ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

Jarocińska Fabryka Obrabiarek w Jarocinie

ul. T. Kościuszki 16a

ogłasza konkurs na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO - CZŁONKA ZARZĄDU

Kandydat powinien spełniać następujące warunki:


- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- dobra znajomość zagadnień ekonomiczno-financeowych i problematyki finansowej spółki
- staż pracy na stanowiskach kierowniczych minimum 5 lat
- preferowana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
- wskazana znajomość informatyki
- preferowany wiek do 45 lat

Zgłoszenie do konkursu winno zawierać:

- kwestionariusz osobowy
- odpis dyplomu
- życiorys

Oferty wraz z dokumentami kierować należy do Działu Spraw Pracowniczych i Organizacji w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

(f 164/94)



atlas
KROGOSZKOWSKA 21, 63-200 JAROCIN

MGR REHABILITACJI
ROBERT KOWALSKI

- ćwiczenia dla początkujących
- ćwiczenia dla pań
- ćwiczenia korygujące postawę
- od 18.04.94 - MASAZJ

Jarocin, ul. Szubianki 21, tel. 33-33, w. 224
czynne pon. - pt. 10⁰⁰ - 14⁰⁰, 16⁰⁰ - 21⁰⁰
sob. 13⁰⁰ - 18⁰⁰

SKLEP OMEGA
JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 17

ODZIEŻ ★ OBUWIE

Wyprowadź odzież dziecięcą po atrakcyjnych cenach
ZAPRASZAMY 10.00 - 18.00
sobota 9.30 - 13.30 (t 101/94)

P. H. "JAR-PAK"
prowadzi sprzedaż w cenach producenta

1. papier toaletowy (w obwolutie z tulejką tekturową) cena: 1.400 zł/rolka - zapraszamy odbiorców detalicznych cena obowiązuje przy zakupie min. 1 worka
2. papier śniad. w rolkach - cena: 2.500 zł/rolka
3. papier śniad. w składo - cena: 2.400 zł/składka

Zapraszamy 7-15 ul. Barwickiego, tel. 23-22 (t 152/94)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
JAROCIN
UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści z kliniki poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej TYKARSKI
- chorób uszu, nosa, gardła i krtań
poniedziałek 15.30 - 17.30
lek. med. Aleksandra KROKOWICZ
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota:
telefoniczne uzgodnienie 28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ
- chirurgii dziecięcej
wtorek 17.00 - 18.00
lek. med. Jerzy HARASYMCZUK
lub
lek. med. Mirosław MARKWITZ
- ortopedii dziecięcej i dorosłych
środa 15.30 - 17.30
lek. med. Jacek KACZMARCZYK
- chirurgii ogólnej, żył i tętnic
środa 15.30 - 17.30
lek. med. Grzegorz OSZKINIS
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej STYSZYŃSKI
- chorób skóry dzieci i dorosłych
piątek 16.00 - 17.30
lek. med. Małgorzata LULA
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
piątek 15.30 - 17.30
lek. med. Jacek LULA

(t 1072/R/94)

Fabryka Papieru w Dąbrowicy
Przedstawiciel Handlowy na Okręg Wielkopolski
Przedsiębiorstwo Handlowe "JAR-PAK"
63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 12
OFERUJE W CENACH FABRYCZNYCH

1. Papier pakowy biały (półpergaminy 40 - 45, cena: 17.600 - 17.800 zł/kg
2. Papier offsetowy
3. Karton kreślarski
4. Bristol
5. Papier piśmienny
6. Blok techniczny A4 4.600 zł/szt. A3 - 6.900 zł/szt.
7. Blok rysunkowy A4 - 3.900 zł/szt.
8. Papier ze znakiem wodnym

Zapraszamy 7 - 15
☎ 23-22 (t 152/94)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI
specjaliści szpitali poznańskich
Jarocin, ul. Wrocławska 92B

Ginekolog - położnik (USG)
lek. med. Andrzej Chojnicki
piątek 16.00 - 18.00

Dermatolog
lek. med. Alfred Hess
wtorek 16.00 - 17.00

Neurolog
dr med. Marek Pietrzak
czwartek 16.00 - 17.00

Urolog
lek. med. Artur Kułakowski
poniedziałek 16.00 - 17.00

Chirurg - onkolog
lek. med. Grzegorz Urbanski
II i IV sobota m-ca 13.00 - 14.00
(960/R/94)

ZAKŁAD HANDLOWO-USŁUGOWY "ELEKTRONIC"
Jarocin, ul. Wrocławska 9 (obok apteki) tel. 28-94
ul. Targowa 2 (róg św. Ducha)


oferuje: telewizory produkcji krajowej oparte na bazie renomowanych firm: Philips, Siemens - z trzyletnią gwarancją specjalną

UWAGA! Ponadto w sprzedaży sprzęt audio-video-sat

☛ Najtańszy system sprzedaży ratalnej bez zryntów

- korzystne, stałe oprocentowanie od 1,94% - 2,25%
- komputerowe wycalcowanie - wpłata od 10% na 24 raty
- możliwość zakupu: rolnicy, emeryci i renciści

W ramach sprzedaży ratalnej sprzęt dostarczamy bezpłatnie
Zapewniamy autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny



w godz. 9.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00

19294

KSEROKOPIARKI
Canon XEROX *mita* TOSHIBA
TELEFAXY Panasonic
ELEKTRONICZNE MASZYNY DO PISANIA
OPTIMA TA CASIO brother
TRIUMPH ADLER

URZĄDZENIA DO KOMPLEKSOWEJ OPRAWY DOKUMENTACJI
LAMINOWANIE, TERMOBINDOWANIE, BINDOWANIE

USŁUGI Kserograficzne w formatach od A6 do A0
MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE DO POWYŻSZYCH URZĄDZEŃ
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

IMPROVEX G.M.Z. Rudowiczowie
62-800 KALISZ ul. Górnośląska 56 ul. Lipowa 33
tel./fax 335-60 tel. 366-71, tel./fax 347-20

PUH „WATRA” SKŁAD OPALU
oferuje w ciągłej sprzedaży

☛ **Węgiel** ☛ **Miał** ☛ **Koks**

oraz

☛ **Nawozy w cenie fabrycznej**

Jarocin, ul. Zaciszna 1A ☎ 38-00

Czynne w godz. 8.00 - 15.00
soboty w godz. 8.00 - 13.00

(t 144/94)

LESZCZYŃSKIE CENTRUM GASTROENTEROLOGII VENTRICULUS

lek. med. Ryszard Baranowski
specjalista chorób wewnętrznych - gastroenterolog

Przyjęcia
Jarocin, ul. k. Wyszyńskiego 4 I piętro, p. 5
w poniedziałki, g. 9.00 - 12.00
☎ 32-91, wew. 34

- ★ Porady z chorób wewnętrznych a szczególnie chorób przewodu pokarmowego
- ★ Kompleksowa diagnostyka chorób piersi, gruczołu krokowego i tarczycy
- ★ USG narządów jamy brzusznej, tarczycy, piersi i jąder
- ★ Endosonografia narządu rodnego i stercza
- ★ Endoskopia - gastroscopia, rektoskopia, kolonoskopia
- ★ Punkcje cienkoigłowe pod kontrolą USG - piersi, tarczycy, stercza i narządów jamy brzusznej z oceną cytologiczną
- ★ Laboratorium - hematologia, biochemia, hormony, testy lateksowe markery nowotworowe, immunologia
- ★ Pobieranie krwi: poniedziałki g. 7.00 - 9.00 (t 950/R/94)

ZARZĄD
Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Nowym Mieście n/ Wartą informuje wszystkie zainteresowane osoby, iż wszczyną proces o eksmisję Pana Jerzego Florczaka z Magazynów w Chociczy ul. Składowa 14

WĘGIEL ★ MIAŁ
Transport bezpłatny
☎ 38-34
Jarocin
ul. św. Ducha 126A
(t 1007/R/94)

SPRZEDAŻ

Sprzedam ziemniaki. Gola 30, gm. Jaraczewo. (f 1048/R/94)

Sprzedam przyczepę N 250C, stan b. dobry. Jarocin, ul. św. Duchy 14. (f 1053/R/94)

Sprzedam ciągnik C-360. Sławoszew 51. (f 1077/R/94)

Sprzedam kosiarkę konną, siewnik 1,75, beczkowóz 800 l. Dąbrowa 12. (f 1078/R/94)

Sprzedam Amigę 500 Plus (1 MB), 70 dyskiety, joystick, pojemnik na dyskietki, kabel RGB, osłonę klawiszy, literaturę - ok. 6 mln. Chwałkowo Kościelne 125. (f 1081/R/94)

Sprzedam dwie działki budowlane po 600 m². Bednarek, Michałowe 29, koło Kolniczek. (f 1082/R/94)

Sprzedam maszynę stolarską „Dyma - 08” z przystawkami. Żarkrzew 7, tel. 20-78. (f 1083/R/94)

Sprzedam nowy domek letniskowy (altana ogrodowa) z drewna - pow. 20 m². Jarocin, St. Tarczaka 2. (f 1086/R/94)

Sprzedam mieszkanie, 2 pokoje (52 m²), cena 260 mln. Poważne oferty - adres w Biurze Ogłoszeń. (f 1087/R/94)

Sprzedam trak do drewna (długość ciętego wałka do 4 m o grub. 50 cm). Możliwość ścięcia na jedną lub dwie piły, grubość ciętych desek od 1 cm do 20 cm (idealny dla stolarzy). Henryk Wojaczek Chwałczyna 1a, gm. Nowe Miasto n/Wartą. (f 1089/R/94)

Sprzedam duży męski rower (Metcor). Stan dobry - 10 przełożeń. Nowe Miasto n/W., tel. 116. (f 1092/R/94)

Sprzedam dom wraz z działką budowlaną. Witaszyczki 53; środa, czwartek. (f 1101/R/94)

VW Polo GT 1.3 (złożony w 1993 r.), **pralka autom.** AEG, **telewizor** NORDMENDE 14 cal. (f 1105/R/94)

Sprzedam działki budowlane o pow. 900 m² w centrum Kotlina. Kotlin, ul. Poznańska 33. (f 1107/R/94)

Sprzedam działkę budowlaną 500 m² na osiedlu „Polna”, ul. Zagonowa, **ciągnik** C-360, U 1212 + **opryskiwacz** 400 l. Sierszew 24. (f 1108/R/94)

KUPNO

Kupię mieszkanie jedno- lub dwupokojowe. Telefon 31-70. (f 1076/R/94)

AUTO-MOTO

Sprzedam „Nysę”, rok produkcji 1978. Jarocin, ul. Polna 18. (f 1088/R/94)

Sprzedam Forda Orioną r. p. 86/87, 1.600 Diesel, stan b. dobry. Żerków, ul. Górki 16a. (f 1091/R/94)

Sprzedam Tarpana 1977 r., stan dobry. Żerków, ul. Cmentarna 8. (f 1093/R/94)

Sprzedam Fiata 126, rok prod. 1990. Jan Czajka, Szymanowice 62, tel. Szymanowice 50. (f 1094/R/94)

Sprzedam Mercedesa 190E, 84 r., do złożenia. Jarocin, ul. Wiejska 4. (f 1095/R/94)

Sprzedam motory: MZ-250 - 3 min, Junak - 4,5 mln. Wola Książęca 76. (f 1099/R/94)

Sprzedam lub **zamienię** na F-126p „Peugeot 305” combi, rok 1985. Jaraczewo, ul. Ogrodowa 33, tel. 95. (f 28/RJ/94)

Sprzedam okazjynie F-126p, 82 r. Łowęcice 19, tel. Jaraczewo 99. (f 29/RJ/94)

Sprzedam: Volkswagen Scirocco, stan bardzo dobry. Ul. Kościuszki 34/13, 63-200 Jarocin. (f 1102/R/94)

Sprzedam: Polonez 1500, rok prod. 1990. Jarocin, ul. Bema 33/5, po godz. 17.00; tel. do 17.00 24-74. (f 1109/R/94)

Sprzedam: Fiat 126p, rocznik 1984. Jarocin, Nowa 2/3, po 15.00. (f 1115/R/94)

Sprzedam: Fiat 126p 650E, 1984. Poręba 6, gm. Jaraczewo. (f 1116/R/94)

Sprzedam Fiata 126p, rok produkcji 1978. Cielcza, ul. Wąska 30 (po godz. 16.00). (f 1117/R/94)

Sprzedam Fiata 126p - r. 1987. Jarocin, ul. Wrocławska 208. (f 1120/R/94)

Sprzedam: Fiat 126p, 83 rok. Kleka 51/4, po godz. 16.00. (f 7/RNM/94)

Sprzedam samochód Skoda Favorit, 1991 r., tel. 30-68.

VIDEO

Videofilmowanie, Panasonic 3000. Ul. Kasztanowa 6/12, 63-200 Jarocin. (f 1058/R/94)

Sprzedam tanio kamerę video VHS. Kotlin, ul. Kościuszki 27, tel. 56-08. (f 1104/R/94)

Wideofilmowanie „Panasonic”, oprawa muzyczna, komputerowe napisy. Ul. Chrobrego 89, Jarocin. (f 1106/R/94)

RÓŻNE

„**Szyldy, Reklamy**” - Tablice, sklepy, samochody. Ul. Kasprzaka 26. Tel. 32-68. (f 1003/R/94)

Zamienię mieszkanie własnościowe M-4 (2-pokojowe) w Śremie na podobne w Jarocinie. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 1039/R/94)

Naprawa pralek automatycznych, wirnikowych, wirówek do bielizny, chłodziarek i zamrażarek. Chocicza, ul. Kościelna 12. (f 1052/R/94)

Malowanie - tapetowanie - szpachlowanie - zakładanie płytek. 63-200 Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 1/40. (f 1080/R/94)

Udzielę korepetycji z j. angielskiego w czasie wakacji. Tel. towarzyski 30-86. (f 1084/R/94)

Przyczepa do przewozu samochodów, ład. 1100 kg - **wypożyczyć.** Witaszyce, ul. Okólna 18a. (f 1085/R/94)

Wydzierżawię lub kupię lokal o pow. powyżej 25 m² lub pawilon handlowy w Jarocinie. Niekoniecznie w centrum. Może być do remontu. Tel. (0-66) 361-118 Września. (f 1090/R/94)

Nauka jazdy kat. AB, korzystne warunki, egzaminy do wyboru: Poznań, Kalisz, Golina, ul. Wolności 46a, inż. A. Kulak. (f 1096/R/94)

Kupię starocię - meble zegary, obrazy, porcelanę, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. **Renowacja antyków.** Jarocin, ul. Wodna 17. Tel. grzeźnościowy 37-86 w godz. 8.00 - 16.00. (f 1097/R/94)

Usługi stolarskie różne, w tym meble korytarzowe, dziecięce oraz funkcjonalne zabudowy grzejników, rur, wanien, umywalk itp. - krótkie terminy. Telefon 30-57. (f 1110/R/94)

Poszukuję mieszkania - pokój z kuchnią i łazienką, na 1 rok. Tel. 20-72. (f 1113/R/94)

PRACA

Zatrudnię płytkarza. Krużyzna 4. (f 1079/R/94)

LEKARSKIE

GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. med. Anna Pajdowska, dermatolog-wenerolog, przyjmuje: wtorek i piątek 15.45 - 16.45. Leczenie ciekłym azotem. Tel. 28-35, Jarocin, ul. Parkowa 1/20. W czerwcu z powodu urlopu przyjęcia tylko w dniu 14 (wtorek) od godz. 12.00. Gabinet wznowia działalność od 5 lipca. (f 832/R/94)

PRACOWNIA USG, GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik, przyjmuje: poniedziałek, środa i czwartek 15.45 - 20.00, wolne soboty 9.00 - 12.00. Badania USG (dla dorosłych i dzieci) - położnicze i ginekologiczne, piersi, tarczycy, jama brzuszna, jądra. Możliwość badań USG w domu pacjenta. Szeroki zakres zabiegów diagnostycznych i leczniczych łącznie z badaniami cytologicznymi i histopatologicznymi. Rejestracja telefoniczna - 28-35, Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Duchy). W czerwcu z powodu urlopu przyjęcia tylko w dniu 15 (środa) od 9.00 do 21.00 (bez wcześniejszej rejestracji). Gabinet wznowia działalność od 4 lipca. (f 832/R/94)

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 24-81. (943/R/94)

BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE PRACOWNIKÓW oraz **PORADY LEKARSKIE** - lek. med. E. SKRZYPCZYŃSKA, internista. Przyjmuje: Jarocin, Przychodnia Rejonowa,

gabinet No 12, w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 15.45. Tel. domowy 36-50. Możliwość badań w zakładach pracy. (f 1026/R/94)

BADANIA OKRESOWE PRA-COWNIKÓW I KIEROWCÓW, lekarz uprawniony, specj. med. pracy S. ELLMANN. Środy godz. 15.00 - 17.00. Jarocin, Przychodnia, ul. Hallera 9, pok. 35. (f 1098/R/94)

Lek. med. GRZEGORZ SZYM-CZAK - SPECJALISTA CHI-RURG, gabinet: ul. Niepodległości 6 - wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 36-00. **GASTROSKOPIA** (badania przełyku, żołądka i dwunastnicy) - czwartki 16.00 - 18.00, ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastro-skopii: tel. 36-00. (f 1118/R/94)

RTV • ZESTAWY TV-SAT • AGD

- ♦ TV - UNIMOR, ELEMIS, BIAZET TRILUX
- ♦ VCR - FUNAL, SHARP, ORION, AKAI, itp.
- ♦ AGD - POLAR, ZAMEX, ZELMER
- ♦ TV-SAT - TELEMAX, AMSTRAD - MONTAZ

RATY BEZ ŻYRANTÓW

Penalno

- ♦ RABAT PRZY ZAKUPIE GOTÓWKĄ!
- ♦ DOWÓZ TOWARU DO DOMU KLIENTA - GRATIS

oferuje

P.W. "TELMAX" s.c. ul. Staszica 20
JAROCIN, tel. 37-48

ATRAKCYJNE FORMY ZAKUPU

GRA! oraz losowanie ZESTAWU TV-SAT

ZAPRASZAMY !!!

Zdrowie
ZIOŁOLECZNICTWO

- astma
- choroby reumatyczne
- nerwobóle
- choroby wrodzone żołądka, jelit, wątroby, pęcherzyka żółciowego,
- nerwice
- choroby serca i układu krążenia
- stany zapalne dróg oddechowych

IRYDODIAGNOSTYKA
diagnoza
z tęczęwki oka

Przyjęcia w każdą
sobotę 9.00 - 18.00
JAROCIN
ul. Staszica 31

(1103/R/94)

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo - Pszczelarska w Jarocinie

Sklep Nasienniczo - Zaopatrzeniowy
ul. Moniuszki 14 (w podwórzu)

oferuje

**ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
DLA ROLNIKÓW I DZIAŁKOWICZÓW**
nawozy dolistne, sypkie,
siarczan magnezu, saletra wapniowa,
narzędzia ogrodnicze,
kosiarzki do trawy elektryczne i spalnowe



Zapraszamy w godz. od 8.00 do 17.00
soboty od 9.00 do 14.00
Proponujemy najniższe ceny (t. 1009 / R. 94)



M A G A Z Y N DRINK

PIWO BROWARÓW:

Poznań, Ostrów, Elbląg, Koszalin,
Żywiec, Okocim i inne

WINO

Produkcji krajowej

NAPOJE

Hellena 1,5l but. szklane 1l

SOKI I NAPOJE W KARTONIKACH

Fortuna - Hortex - Czempin - Donald Duck

**Zapraszamy od pon. do piątku 8.00 - 18.00
w soboty 8.00 - 14.00**

Jarocin ul. Wrocławska 114

tel 33-33 w 211

Skupujemy butelki od piwa, wina i inne



UNICORN

Poland

*Komputery, oprogramowanie
kasy fiskalne*

Dystrybutor firm:

DTK (sprzęt komputerowy)
Lotus, Micrografix, Adii (oprogramowanie)
Victron (zasilacze awaryjne - UPS)
Uniwoll (kasy fiskalne)
3M (nośniki magnetyczne)

Polecamy także:
oprogramowanie
Microsoft, Borland
Symantec, drukarki OKI,
Citizen, Hewlett Packard
modemy/fax
i wiele innych

61-726 Poznań, Pl. Cyryla Ratajskiego 9, tel. (0-61) 51-60-60, fax 51-61-07
Salon komputerowy

Biurowa Handlowa

61-616 Poznań, ul. Sarmacka 7, tel. (0-61) 230-927, fax: 230-911

OKNA DRZWI PCV

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 6, tel. 39-37

SYSTEMY ALARMOWE

Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o. o. ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ

ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin

o g ł a s z a

PRZETARG OFERTOWY NA WYKONANIE

1. Układu regulacji ciepłej wody na węzłach ciepłych zasilanych z Kociołni Rejonowej przy ul. Węglowej w Jarocinie
Parametry pracy kotłowni:
150/70 st. C - zimą, 70/35 st. C - latem
2. Rozbiórka komina wykonanego z cegły w Kociołni Osiedlowej przy ul. Kasprzaka 1a w Jarocinie
Komin będzie skrócony o ok. 15 m

Oferty w kopertach z dopiskiem „Przetarg” należy składać w siedzibie przedsiębiorstwa do dnia 20.06.1994 r.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie przedsiębiorstwa lub telefonicznie:
tel. 30-46, 34-87, 34-88

(t. 151/94)

DAMIAN EWIAK

LEKARZ

WETERYNARIJ

przyjmuje

w dni powszednie

8.00 - 14.00, 16.00 - 19.00

NAGLE PRZYPADKI

WIZYTY DOMOWE

tel. 27-20

Jarocin, ul. Poznańska 1a

(t. 1006 / R. 94)

Firma „FULMAX”

zaprasza

od dnia 6.06.94 do nowo otwartego magazynu artykułów spożywczych sypkich

NAJTANIEJ!

CUKIER, SÓL

luzem - paczkowane
mąki, kasza, ryż, płatki owsiane, cukier puder, itp.

Sprzedaż hurtowa przy ekspedycji towarowej PKP w Jarocinie
tel. 29-40

Od poniedziałku do piątku 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

(t. 149/94)

Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „ZGODA” w Jarocinie

sprzeda bardzo tanio następujące

MASZYNY DO PRODUKCJI MASARSKIEJ:

- skórowaczka - szt. 1
- wilk - szt. 1
- kuter - szt. 2
- mieszalnik farszu - szt. 2
- nadziewarka - szt. 1
- młynek koloidalny - szt. 1
- masownica - szt. 1

Informacje w Zarządzie Spółdzielni
ul. Śródmiejska 32, tel. 28-36, 28-65

(t. 150/94)

FOTOTECHNIKA

Jarocin, ul. Wrocławska 8

usługi ksero, sprzedaż filmów, sprzedaż albumów
sprzedaż aparatów, zdjęcia legitymacyjne, dowodowe
Uwaga! Obróbka filmów AGFA, KODAK, FUJI, KONICA i in.
Do każdego filmu z pełną obróbką album **gratis!**

Zapraszamy

PUNKT PRZYJĘĆ - ul. Moniuszki 14

usługi ksero, sprzedaż filmów, albumów, aparatów
Uwaga! Obróbka filmów AGFA, KODAK, FUJI, KONICA i in.
Do każdego filmu z pełną obróbką album **gratis!**

(t. 138/94)

Piątek 10 VI 94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
 - 9.00 Wiadomości
 - 9.10 Program dnia
 - 9.15 Mama i ja
 - 9.25 Domowe przedszkole
 - 10.00 „Blaski lata” - melodramat prod. francuskiej (1943 r., 105 min.)
 - 11.50 Ludzie i zdarzenia - reportaż
 - 12.00 Wiadomości
 - 12.10 Program dnia
 - 12.15 Magazyn notowań
 - 12.45 Dla dzieci: Ciuchcia
 - 13.30 - 15.55 Telewizja włoska gościem Telewizji Edukacyjnej
 - 15.55 Program dnia
 - 16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
 - 16.50 Muzyczna Jedynka
 - 16.55 Teat - magazyn konsumenta
 - 17.20 Telexpress
 - 17.40 „Tata, a Marcin powiedział...”
 - 18.00 Randka w ciemno - zabawa quizowa
 - 18.45 „Zulu gula” - program satyryczny Tadeusza Rossa
 - 19.00 Wieczorynka
 - 19.30 Wiadomości
 - 20.10 „W obronie życia” - komedia prod. USA (1991 r., 112 min.)
- Bohater - Daniel ulega wypadkowi samochodowemu. Traci przytomność, a kiedy powraca do życia, ze zdumieniem stwierdza, że jest w zaświatach. Okazuje się, że nawet tutaj nie opuszczają go pech, ma mnóstwo problemów i czeka go...*
- 22.05 Puls dnia
 - 22.20 Sprawa dla reportera
 - 23.00 Wiadomości
 - 23.15 Muzyczna Jedynka
 - 23.20 „Wielka ucieczka - ostatni rozdział” (2-oz.) film fab. prod. USA
 - 0.50 Program rozrywkowy
 - 1.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Przygody Supermana” - serial anim. prod. USA
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Przygody Supermana” - serial anim. prod. USA
- 16.00 Panorama
- 16.05 Lokalny program wyborczy - Wybory samorządowe
- 17.30 „Jeden z dziesięciu” - teleturniej
- 18.00 Panorama
- 18.03 - 21.00 Programy lokalne
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 VII Konkurs Eurowizji Młodych Muzyków'94 - studio festiwalowe
- 22.05 „Przystanek Alaska” - serial filmowy prod. USA
- 22.55 Przystanek Dwójka
- 23.05 Teatr sensacji: „Selekcja” (1) reż. Tadeusz Kijański
- 0.45 Rit Spec'ni - koncert rockowy
- 1.45 Zakończenie programu

Sobota 11 VI 94

PROGRAM I

- 7.45 „Rondo” - magazynu informacyjno-gospodarczy
- 7.20 Rynek Agro
- 7.45 Z Polski
- 8.05 Program publicystyczny
- 8.25 Wszystko o dzieciach
- 8.50 Program dnia
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.35 5-10-15 oraz film z serii „Tajna misja”
- 11.00 „Podwodna odyseja kapitana Cousteau” - film dok. prod. francuskiej

- 11.40 Ludzie i zdarzenia
 - 12.00 Wiadomości
 - 12.10 Pół godziny dla rodziny - Droga
 - 12.40 Panie na planie - teleturniej
 - 13.15 Studio sport - Apetyt na zdrowie
 - 14.00 Walt Disney przedstawia
 - 15.15 Wiosenne MTV
 - 15.35 Teatr wspomnień: Pierre A.Beaumarchais „Wesele Figara”
 - 17.00 Telexpress
 - 17.20 Sentymenty - Wieczór szósty
 - 18.10 „Bank nie z tej ziemi” - serial filmowy prod. polskiej
 - 19.00 Małe wiadomości DD
 - 19.10 Wieczorynka
 - 19.30 Wiadomości
 - 20.00 Polskie ZOO
 - 20.30 „Sok z zuka” - komedia prod. USA (1988 r., 89 min., emisja z teletekstem)
- On i ona byli młodym, szczęśliwym małżeństwem, kochali swoją posiadłość, dom, któremu pieczołowicie nadawali wymarzony wygląd. Kiedy giną w wypadku samochodowym, zjawiają się jako duchy, oczywiście w ich ziemskim gniazdku. Jak się okazało, przybyli w samą porę...*
- 22.15 Wiadomości
 - 22.25 Program muzyczny
 - 23.25 Sportowa sobota
 - 23.40 „W obronie córki” - film fab. prod. USA (1990 r., 93 min.)
 - 1.15 Nocny odlot - program rozrywkowy
 - 2.15 „Pamięć Leili” - film fab. prod. USA (1982 r., 78 min.)
- Pewien naukowiec tak dalece zapędził się w swoich eksperymentach, że lekceważy wszelkie zasady, a wykorzystywanie ludzkiego mózgu staje się coraz bardziej niebezpieczne i traci szaleństwo. Wpada na pomysł, by młodej dziewczynie, która uległa poważnemu wypadkowi, przeszczepić mózg innej kobiety. Niestety, nie przewidział, że...*
- 3.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Reportaż
- 8.00 „Ulica Szamkowa” - program dla dzieci
- 9.00 Tacy sami - program w języku migowym
- 9.20 Nauka języka migowego
- 9.25 Powitanie - Dzień Ziemi
- 9.35 Wspólnota w kulturze
- 10.05 Studio Dwójki
- 10.20 Witaj Hiszpanio - teleturniej
- 10.40 Dziura w koszu - program Jerzego Owsiaaka
- 11.00 „Wiek tańca” (2) - serial dok. prod. francuskiej
- 12.00 Akademia filmu polskiego: „Zbyszek” (film montażowy z 1969 roku)
- 13.20 La la mi do, czyli przykiewania szarpidrutów
- 14.00 Listy z Europy
- 14.30 Studio sport - Koszykówka zawodowa NBA
- 15.20 Studio Dwójki
- 15.25 Zwierzęta świata - film przyrodniczy prod. australijskiej
- 15.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.00 Panorama
- 16.05 Wielka gra - teleturniej
- 17.05 „Pełna chata” - serial prod. USA
- 17.30 Do trzech razy sztuka
- 17.55 Studio Dwójki
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.30 Gra - teleturniej
- 19.00 Artyści dzieciom - relacja z widowiska cyrkowego
- 20.00 Sport
- 21.00 Panorama
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.40 Konkurs Eurowizji Młodych Muzyków - studio festiwalowe
- 22.05 Pewnego razu na Dzikim Zachodzie: „Daleki kraj” - western prod. USA (1955 r., 94 min.)

- 23.40 „Muzyczna mandala” - Sylwester Kostecki-Lew
- 24.00 Panorama
- 0.10 Muzyczny blok Dwójki: Złote lata 70-te - Budka Suflera
- 1.20 Program muzyczny
- 3.20 Zakończenie programu

Niedziela 12 VI 94

PROGRAM I

- 7.00 Rolnictwo na świecie
 - 7.15 Przystanki codziennosci
 - 7.35 Tydzień - magazyn rolniczy
 - 8.30 Notowania
 - 8.55 Program dnia
 - 9.00 „Zamek Eureka” - serial prod. USA
 - 9.25 Tut turu - quiz dla dzieci
 - 9.35 Teleranek
 - 10.10 „Domek na prerii” - serial prod. USA
 - 11.00 „Ty i twój kot” - film dok. prod. angielskiej
 - 11.55 Telewizyjny koncert życzeń
 - 12.25 Tęczowy Music - Box
 - 13.10 Z kamera wśród zwierząt
 - 13.25 W starym kinie: Alfred Hitchcock „Nieznajomy z pociągu” - thriller prod. USA (1951 r., 97 min.)
 - 15.35 Sto pytań do...
 - 16.05 Pieprz i wanilia
 - 17.00 Telexpress
 - 17.30 „Dynastia Colbych” - serial prod. USA
 - 18.20 7 dni - świat
 - 19.00 Wieczorynka - „Gumisie”
 - 19.30 Wiadomości
 - 20.10 „Harem” (2) - serial prod. USA
 - 21.05 Sportowa niedziela
 - 22.00 Konkurs dla abonentów - Finałowe losowanie
 - 22.40 Jutro w programie
 - 22.45 Wrocławska orkiestra „Leopoldinum” gra koncerty Antonio Vivaldiego
 - 23.15 „Wiadomości 23.00” - film fab. prod. USA (1987 r., 91 min.)
- Pewien dziennikarz trafia na informację o nauczycielu, który zostaje aresztowany i oskarżony o napastowanie seksualne swoich nieletnich uczennic. Z chęcią kiedy wiadomość ta przedostaje się do gazet i telewizji rozpoczyna się piekło dla wszystkich, którzy mają coś wspólnego z tą bulwersującą społeczeństwo historią...*
- 0.45 Yehudi Menuhin w studiu koncertowym Polskiego Radia
 - 1.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niestyszających)
- 8.00 „Sandokan” - serial animowany prod. hiszpańskiej
- 8.25 Słowo na niedzielę
- 8.30 Film dla niestyszających
- 9.20 Powitanie
- 9.30 Programy lokalne
- 9.30 Wzrockowa lista przebojów
- 11.00 Godzina z Hanna Barbera
- 12.00 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” - film fab. prod. USA (1954 r., 110 min.)
- 13.50 Krakowskie legendy
- 14.00 Animals - program Ewy Banaszkiwicz
- 14.25 Studio Dwójki
- 14.30 „Podróże w czasie i przestrzeni” - film dok. prod. austriackiej
- 15.25 „Jest taki jeden skarb” - opowieść o muzyce Jerzego Haralda
- 16.00 Panorama
- 16.10 Powitanie
- 16.25 „M.A.S.H.” - serial komediowy prod. USA
- 16.50 Gala piosenki biesiadnej
- 17.50 Wydarzenie tygodnia
- 18.20 Studio Dwójki
- 18.30 Gra - teleturniej
- 19.00 Artyści dzieciom - relacja z widowiska cyrkowego

- 23.00 „A kuku, panie Kruku” - film anim. dla dzieci
 - 20.10 Godzina szczyścioci
 - 21.00 Panorama
 - 21.25 Bezładna wyspa
 - 22.20 „Dom Franka” (1) - serial prod. australijskiej (1992 r., 50 min.)
- Opowieść o znakomitym brytyjskim fotoreporterze - Timie Page'u, którego twórczość nagrodzona została dwukrotnie prestiżową nagrodą Pulitzera. On i jego aparat uwiecznił wszystko co kryła dżungla Wietnamu. Jego zdjęcia wstrząsnęły światem, ukazywały dramaty żołnierzy, okrucieństwo i bezsens indochińskiej wojny...*
- 23.40 Konkurs Eurowizji Młodych Muzyków - studio festiwalowe
 - 24.00 Panorama
 - 0.05 Światowe nagrody muzyczne - Monte Carlo'94 (1)
 - 0.55 Studio sport - finał NBA
 - 4.00 Zakończenie programu

Poniedziałek 13 VI 94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiamy o dzieciach
- 10.05 „Dynastia Colbych” - serial prod. USA
- 10.55 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Przyjemne z pozytecznym
- 11.20 Gotowanie na ekranie
- 11.40 Od niemowlaka do przedszkolaka
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 LUZ - program nastolatków
- 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
- 15.55 Program dnia
- 16.05 LUZ - program nastolatków
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 16.55 Kwant - magazyn popularn naukowy
- 17.20 Telexpress
- 17.40 Prawnik domowy
- 17.50 Zaproszenie do teatru TV: „Miarka za miarkę”
- 18.05 „Latąjący cyrk Monty Pythona” - serial prod. angielskiej
- 18.35 Sztuka nie sztuka - Plakatem w płot
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Teatr Telewizji: Wiliam Szekspir „Miarka za miarkę”
- 22.05 Prosto z Belwederu
- 22.15 Puls dnia
- 22.30 „D-day” - reportaż z uroczystości 50-lecia „D-day”
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Muzyczna Jedynka
- 23.20 Miniatury
- 23.30 „Zegnaj, cudzoziemko” - film fab. prod. niemieckiej (1992 r., 97 min.)
- 1.05 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
- 2.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Programy lokalne
- 8.35 „Wojujnicze zółwie Ninja” - serial anim. prod. USA
- 9.10 Studio Dwójki
- 9.10 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. USA
- 9.40 Świat kobiet - magazyn
- 10.05 Źródło - Folk show
- 11.00 Studio Dwójki
- 11.10 7 dni polskiego sportu
- 11.20 Film dokumentalny
- 13.00 Panorama
- 13.15 „Sprawca nieznanym” - serial prod. niemieckiej
- 14.10 Rzeczpospolita druga i pół (powt.)

- 15.00 Opolskie konfrontacje - Kłasyka polska
- 15.25 Powitanie
- 15.35 „Wojujnicze zółwie Ninja” - serial anim. prod. USA
- 16.00 Panorama
- 16.05 Lokalny program wyborczy - Wybory samorządowe
- 17.20 Polska Kronika Filmowa
- 17.30 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. USA
- 18.00 Panorama
- 18.05 Programy lokalne
- 18.35 Koto fortuny - teleturniej
- 19.05 Artyści dzieciom - widowisko cyrkowe
- 20.00 „Zdrówka” - serial prod. USA
- 20.25 Auto - magazyn motoryzacyjny
- 21.00 Panorama
- 21.25 Sport
- 21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
- 22.00 Noc detektywów: „Zabójstwo przy Rue Morgue” - film fab. prod. USA (1986 r., 88 min.)
- 23.30 Następna lekcja demokracji
- 0.05 Panorama
- 0.10 Festiwal muzyki - Łańcut'94
- 0.40 Noc i stres
- 0.55 „Zdrówka” - serial prod. USA
- 1.20 Zakończenie programu

Wtorek 14 VI 94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 „Życie” - serial prod. japońskiej
- 10.45 „Armie świata” - reportaż
- 11.00 Giełda pracy, giełda szans
- 11.20 Reportaż
- 11.45 Uszyj to sama - magazyn krawiecki

- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla dzieci: Tik - Tak
- 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Dla dzieci: Tik Tak
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 16.55 Sensacje XX wieku
- 17.20 Teleexpress
- 17.45 Reportaż
- 18.05 „Królik Bugs przedstawia” - serial anim. prod. USA
- 18.30 Obok nas
- 19.00 Wieczorynka - „Pszczółka Maja” (I)
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Jancio Wodnik” - film fab. prod. polskiej (1993 r., 100 min.)
- 21.50 Sejmograf - magazyn parlamentarny
- 22.10 Chłodnym okiem
- 22.40 Program rozrywkowy
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Muzyczna Jedynka
- 23.20 Niezwykłe biografie: „Józef Czapski - Okiem malarza” - film dok. prod. francuskiej
- 23.45 Program dokumentalny
- 0.45 Siódemka w Jedyńce
- 1.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Przygody Blacky'ego” - serial prod. kanadyjsko - francuskiej
- 9.00 Studio Dwójki
- 9.10 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. USA
- 9.40 Świat kobiet
- 10.05 Program dokumentalny
- 10.30 Program rozrywkowy
- 11.00 Studio Dwójki
- 11.15 Animals - program Ewy Banasz-kiewicz
- 11.45 Ojczyzna - polszczyzna

- 12.00 „Nieudane ujęcia, czyli... czego nie widzieliście w ekranie” (I) - film montażowy prod. USA
- 12.20 Program dokumentalny
- 13.00 Panorama
- 13.15 „Zakazana miłość” (6) - serial prod. francuskiej
- 14.00 Godzina szczerości (powt.)
- 14.50 „Dogonić mistrza” - film dokumentalny - muzyczny
- 15.10 Ojczyzna - polszczyzna
- 15.25 Powitanie
- 15.35 „Przygody Blacky'ego” - serial prod. kanadyjsko - francuskiej
- 16.00 Panorama
- 16.05 Lokalny program wyborczy - Wybory samorządowe
- 17.20 Program publicystyczny
- 17.30 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. USA (powt.)
- 18.00 Panorama
- 18.05 Program lokalny
- 18.35 Koto fortuny - teleturniej
- 19.05 Artyści dzieciom - widowisko cyrkowe
- 20.00 Panorama
- 20.30 VII Konkurs Eurowizji Młodych Muzyków 1994 - transmisja z Filharmonii Narodowej
- 22.45 Studio sport - kronika wyścigu „Solidarności”
- 22.50 „Silkwood” - film fab. prod. USA (1983 r., 128 min.)

Środa 15 VI 94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 „Hasło: Kocham cię” - serial prod. USA
- 10.50 Muzyczna Jedynka
- 10.55 Taki jest świat - magazyn reporterski
- 11.20 Reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla młodych widzów
- 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 16.55 „STOP” - magazyn
- 17.20 Teleexpress
- 17.40 Pro familia
- 18.05 „Hasło: Kocham cię” - serial prod. USA
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Studio sport - półfinał Pucharu Polski - Legia Warszawa - Górnik Zabrze
- 22.10 Puls dnia
- 22.35 Program rozrywkowy
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Muzyczna Jedynka
- 23.20 „Pole chwały” - film fab. prod. francuskiej (1986 r., 82 min.)
- 0.40 Co nowego?
- 0.55 Taki jest świat - magazyn reporterski
- 1.20 Przedmioty, czyli krótka historia kina
- 1.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki

- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Kacper i jego przyjaciele” - serial animowany prod. USA
- 9.00 Studio Dwójki
- 9.10 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. USA
- 9.40 Świat kobiet
- 10.10 „The lost secret” - język angielski dla średniozaawansowanych
- 10.20 Program artystyczny
- 11.00 Studio Dwójki
- 11.15 Studio sport
- 12.00 „Jeszcze gram w zielone” (portret Wojciecha Młynarskiego)
- 13.00 Panorama
- 13.15 Studio sport
- 14.10 „Pierścień i róża” (2) - serial TVP
- 14.40 Program artystyczny
- 15.00 Skrzydła bliżej marzeń
- 15.25 Powitanie
- 15.35 „Kacper i jego przyjaciele” - serial animowany prod. USA
- 16.00 Panorama
- 16.05 Lokalny program wyborczy - Wybory samorządowe
- 17.20 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 17.30 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. USA
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.35 Koto fortuny - teleturniej
- 19.05 „Daremma misja” - film dokumentalny
- 19.50 Niedokończony rozdział - Z Francji do Anglii
- 20.00 „Sprawy Rosie O'Neil” - serial prod. USA
- 20.50 Cieniec życia
- 21.00 Panorama
- 21.30 Ekspres reporterów
- 22.05 „Pracująca dziewczyna” - serial prod. USA
- 22.30 Teatr telewizyj: Ewa Pokas „Panienska z poczty”
- 24.00 Panorama
- 0.05 Art - noc
- 1.05 Program publicystyki kulturalnej
- 2.55 Studio sport - finał koszykówki zawodowej NBA
- 6.00 Zakończenie programu

Czwartek 16 VI 94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.05 „Gliniarz i prokurator” - serial prod. USA
- 10.55 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Kwadrans na kawę
- 11.15 Videofashion
- 11.40 Smoczek czy grzechotka
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla młodych widzów
- 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.20 Teleexpress
- 17.40 Antena
- 18.05 „Maszyna marzeń” - film dok. prod. angielskiej
- 18.30 Znaki czasu - magazyn katolicki
- 19.00 Trledysk
- 19.10 Zjedz to sam
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Gliniarz i prokurator” - serial prod. USA
- 21.05 Bilans - magazyn rządowy
- 21.20 Tylko w Jedyńce
- 22.05 Country Ameryka
- 22.30 Pegaz
- 23.00 Wiadomości gospodarcze
- 23.20 Muzyczna Jedynka
- 23.30 „Narkotykowe dylematy” (I) - film dok. prod. kanadyjskiej
- 0.25 To nie jest sprawiedliwe
- 1.10 Reportaż
- 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Zorro” - serial anim. prod. USA
- 9.00 Studio Dwójki
- 9.10 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
- 9.40 Świat kobiet
- 10.05 Film w wersji oryginalnej
- 10.30 „Le gout du futur” - Żywność 2000 - film w wersji oryginalnej
- 10.55 Studio Dwójki
- 11.05 Publicystyka kulturalna
- 12.00 „Daremma misja” - film doku mentalny
- 12.40 Dom
- 13.00 Panorama
- 13.15 „On, ona i ich czworo” - komedia prod. USA (1968 r., 91 min.)
- 14.45 Publicystyka kulturalna
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Zorro” - serial prod. USA
- 16.00 Panorama
- 16.05 Lokalny program wyborczy - Wybory samorządowe
- 17.30 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. USA
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.35 Koto fortuny - teleturniej
- 19.05 „Europa obłyżona” - film dok. duńskiej
- 19.30 Film dokumentalny
- 20.00 Pytania o Polskę: Michał Strąb - szef urzędu Rady Ministrów
- 21.00 Panorama
- 21.25 Sport
- 21.40 Historie o historii
- 22.00 „Córka górnik” - film fab. prod. USA (1980 r., 119 min.)
- 24.00 Panorama
- 0.05 Studio teatralne Dwójki: Ludmiła Pietruszewska „W kółko to samo”
- 0.20 Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

Kino „Echo”

- „Lista Schindlera”
- 9 czerwca - godz. 8.00, 11.30, 16.00
- 19.30
- cena biletu 50.000 zł
- seanse zbiorowe dla szkół 35.000 zł
- „Pani Doubtfire”
- 10 czerwca - godz. 17.00
- cena biletu 30.000 zł
- „Doskonali świąt”
- 14 i 15 czerwca - godz. 18.00
- cena biletu 30.000 zł

Wypożyczalnia

Kino „Echo”

- 5216 „Bohater ostatniej akcji” - sensacja
- 5212 „Oblicze prawdy” - sensacja
- 5219 „Zabij lub... bądź zabity” - sensacja
- 5221 „Zaskakujące rozwiązanie” - sensacja
- 5220 „Szczęściarz” - komedia
- 5218 „Szuję i zbiję” - komedia
- 5214 „Wojenny autobus II” - wojenny
- 5215 „Zagłada robotów” - fantastyka
- 5213 „Maska Batmana” - fantastyka/animowany
- 5210 „Śpiąca królewna” - erotyczny

Czy znasz GREEN - PEEL?

Nazwa ta brzmi tajemniczo, a kryje się pod nią głęboka ziołowa kuracja złuszcząca, uznana na całym świecie, opracowana przez dr med. Ch. Schrammek - Drusio. Ta oryginalna metoda została rozwinięta w czasie 35-letniej pracy naukowej i praktycznej. Pani Schrammek w trakcie pracy w klinice dermatologicznej miała okazję oceniać efekty peelingów chemicznych oraz przeprowadzać testy swojego preparatu na pacjentach kliniki.

Mieszanka ziołowa "Green - Peel" składa się wyłącznie z ajatyckich ziół, nie zawiera żadnych substancji chemicznych oraz syntetycznych cząstek trących. Jest to tym ważniejsze, że według doświadczeń dr Schrammek już w dwie godziny po zabiegu wykonanym peelingiem chemicznym zauważono w moczu toksyny. "Green - Peel" jest pod tym względem całkowicie bezpieczny.

Zabieg polega na wmasowaniu mieszanki ziół w skórę, przy czym w zależności od rodzaju skóry zmienia się siła ucisku i czas wykonywania zabiegu. Po trzech - czterech dniach następuje złuszczenie skóry. W domu klienta zobowiązana jest do specjalnej pielęgnacji, ale tylko preparatami, które otrzyma po zabiegu w gabinecie (nie można używać wody). Za cztery lub pięć dni przeprowadza się w gabinecie zabieg uzupełniający. Nie ma jednak konieczności rezygnowania z codziennych zajęć. Jeżeli zabieg wyko-

namy w środę, to w czwartek i piątek skóra będzie zaczerwieniona, w sobotę i niedzielę zacznie się łuszczyć, a w poniedziałek kosmetyczka wykoną w gabinecie zabieg uzupełniający.

W jakich przypadkach "Green - Peel" może okazać się skuteczny? Wskazania to: że ukrwiona skóra tłusta, rozszerzone pory, trądzik pospolity, blizny, rogowacenie okolicznościowe, zmarszczki, starzenie się skóry rąk, plamy, cellulitis i rozstępy oraz zwiótzała skóra powłok brzusnych, ramion i ud.

Po 30. roku życia zabieg można przeprowadzać dwa razy do roku na wiosnę i jesienią w celu zapobiegania starzenia się skóry, zabieg bowiem powoduje tworzenie się w skórze własnego kolagenu, poprawia jej jakość, wzmacnia elastyczność i wygładza zmarszczki.

Warto zatem zdecydować się na taki wydatek, jednak wtedy należy bardzo uważać na uczciwość kosmetyczki. Powinna ona ukończyć specjalistyczny kurs i posiadać dyplom, a także zabieg wykonywać za pomocą oryginalnych preparatów, ponieważ wprowadzenie najmniejszych zmian w ich składzie niweczy skutek.

I. Kasprzak

Jak unikać cholesterolu

Jeżeli nieprawidłowo się odżywiamy, palimy papierosy i pijemy kawę, zwłaszcza tradycyjnie parzoną w szklance i gotowaną po turecku, to mamy duże szanse na zawał lub szybką miażdżycę. Winny jest tu głównie cholesterol, a raczej częste przekraczanie jego poziomu w krwi.

Czasami przyczyną mogą być predyspozycje genetyczne. Jeśli rodzice lub dziadkowie między 40 a 50 rokiem życia mieli zawał lub udar mózgu albo też cierpią na chorobę wieńcową i mają stale podwyższony poziom cholesterolu, może to być sygnał ostrzegawczy, że rodzina dotknięta jest hipercholesterolemią, czyli wrodzonym nadmiernym odkładaniem się cholesterolu w organizmie. W skrajnych wypadkach trzeba podawać leki i ściśle przestrzegać niskocholesterolowej diety.

Dieta jest najlepszym sposobem zapobiegania nawet u osób nie zagrożonych miażdżycą. Należy unikać tzw. tłuszczów nasyconych. Duża ich ilość występuje w tłustym mięsie i wędlinach, skórze drobiu, słoninie, maśle, śmietanie, lodach śmietankowych, peł-

notłustych serach i czekoladzie. Prawdziwe bomby cholesterolowe to żółtka jaj, podroby, krewetki i kawior. Lepiej więc te wszystkie, może smakowite, ale szkodliwe potrawy zastąpić produktami, które zawierają nienasycone kwasy tłuszczowe - olejami roślinnymi, oliwą, margarynami, a także wzbogacić nasz jadłospis o ryby, zwłaszcza morskie, które mają właściwości przeciwmiażdżycowe. (ik)

Liposomy

Ostatnio pojawiło się bardzo dużo kosmetyków pielęgnacyjnych z dodatkami liposomów. Jednak nie zawsze wiadomo tak do końca, co kryje się pod tą nazwą.

Liposomy to mikrocząsteczki obecne w błonie komórkowej roślin i zwierząt. Potrafią przenosić w głąb komórek substancje biologicznie czynne. Uelastyczniają błonę komórkową i tworzą barierę tłuszczową, która zapobiega utracie wilgotności. Preparatów z liposomami wymaga jedynie skóra dojrzała (powyżej 30 lat). O jakości i działaniu tych kosmetyków decydują także inne substancje, bo one właśnie trafiają w głąb skóry, działając na nią dzięki liposomom niejako od wewnątrz. (ik)

Dziewczyna Miesiąca

I znowu po krótkiej przerwie kontynuujemy konkurs. Wizyta w Warszawie na eliminacjach do "Miss Polski" i "Miss Nastolatek" przekonała nas, że wiele dziewczyn z Jarocina i okolic mogłoby startować w tego typu imprezach, a kto wie, może udałoby się im zdobyć jakieś laury? Wystarczy zrobić pierwszy krok. Pewności

siebie na pewno doda udział w naszym konkursie - w "Dziewczynie Miesiąca", to przecież pomogło Magdzie i Dancie tak dobrze zaprezentować się w stolicy. Zachęcamy inne dziewczyny do zgłoszenia się - nie można zaprzepaścić takiej szansy.

A tymczasem prezentujemy dzisiaj kolejną dziewczynę, która zdecydowała się zabawić razem z nami i kandydować o tytuł Dziewczyny Maja.

MARZENA URBANIAK mieszka w Jarocinie i niedługo będzie obchodzić swoje 21 urodziny. Ukończyła Liceum Ekonomiczne w Jarocinie i choć podoba się jej zawód ekonomisty, marzy o ciekawszej pracy związanej z podróżami i dającej jej więcej swobody - najbardziej jej cení sobie niezależność. Nad losami Marzeny czuwają zodiakalne Bliźnięta, znak podwójny, dlatego określiła się jako osoba zmienna w nastrojach. Jednak prócz tego jest uczuciowa, pomysłowa i przyjacielska. Uwielbia spacerować, podróże i szybką jazdę samochodem. Wolny czas najchętniej spędza z przyjaciółmi. Marzena lubi uprawiać rośliny doniczkowe, interesuje się też zdrową żywnością oraz leczniczymi właściwościami ziół. Twierdzi, że zioła to lepszy sposób na wszelkie dolegliwości niż

Na wypryski i zaskórniki

Na te kłopoty pomaga wiele ziół. Można na przykład zmieszać 20 g korzeni perzu, 10 g bratków i tyle samo skrzypu oraz pokrzywy. Dwie czubate łyżeczki tej mieszanki zalać w garnuszku szklanką zimnej wody, powoli podgrzewając zagotować i odstawić na kwadrans do naciągnięcia. Przyrządzać codziennie i wypijać w odstępie trzech godzin po filiżance, a rano i wieczorem przemywać tym naparem twarz, zwilżając w nim tampon waty. Po trzech miesiącach kuracja powinna dać widoczne wyniki.

Rumianek jest bardzo uniwersalnym ziołem, które pomaga też leczyć cerę skłoną do wyprysków i zaskórników. Pełną garść ziół należy zalać dwiema szklankami wrzątku, nad unoszącą się z naczynia parą pochylić twarz, przykrywając głowę ręcznikiem, aby para nie uchodziła. Stosować tę parówkę przez 15 minut, przynajmniej raz w tygodniu. Nie jest ona jednak wskazana przy cerze skłonnej do rozszerzonych naczynek krwionośnych.

(ap)



tabletki, które zawsze dają jakieś efekty uboczne. Trudno nie przyznać jej racji.

Przypominamy, że do tej pory przedstawiłmy w naszej rubryce trzy kandydatki do "Dziewczyny Maja": Anetę Matuszewską z Racendowa, Angelikę Piotrowską z Łobzowca i Anetę Smuleżyńską z Gąsiorowa. Już wkrótce odejdzie się finał i wtedy okaże się, która z dziewczyn otrzyma tytuł i szansę wzięcia udziału w finale. Tymczasem proponujemy jak co miesiąc wybrać swoją kandydatkę - Dziewczynę Czytelników. Na kartki pocztowe z wypełnionym kuponem czekamy w Biurze Ogłoszeń "Gazety Jarocińskiej". A wszystkie dziewczyny, które tylko spełniają warunki konkursu, tzn. do stycznia '95 ukończyć 16 lat i mieszkać na terenie Ziemi Jarocińskiej, zachęcamy do wzięcia udziału - dlaczego by nie spróbować? (ik)

Dziewczyna Czytelników

Głosuję na:

.....

„Dziewczynę Maja”

Imię.....

Nazwisko.....

Adres.....

.....

Horeskop

BARAN (21 III - 19 IV)

Plany związane z przyjemnościami zrealizują się!!! Jeśli mają charakter spekulacyjny, możesz liczyć na wyjątkowe szczęście. Będziesz w nastroju do podejmowania ryzyka. Przy końcu tygodnia masz szansę przeżyć intrygujący romans. Pomyślny dzień - sobota.

BYK (20 IV - 20 V)

Uzasadnione jest Twoje aktualne i pilne pragnienie zakuć się ulepszenia tego, co już posiadasz. Ale możesz mieć pokusę płacić więcej niż należy, a to dlatego, że myślisz z nadmiernym optymizmem. Twoim celem powinno być zdobywanie większego bezpieczeństwa w życiu, a nie naruszanie posiadanych zasobów. Pomyślny dzień - wtorek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Nadarzy Ci się okazja pod koniec przyszłego tygodnia dowiedzenia się od kogoś, czegoś ważnego. Wysłuchaj uważnie, nie sprzecząj się i nie utrzymuj, że wiesz lepiej, ale... może okazać się to bardzo trudne! Szansa na prawdziwe uczucie niewykluczona. Pomyślny dzień - niedziela.

RAK (21 VI - 22 VII)

Ustąpi nieco napięcie dotyczące pieniędzy, kredytów, pożyczek i inwestycji. Na początku tygodnia nadarzy się okazja do przeglądu transakcji finansowych dokonanych w ostatnich miesiącach. Możesz podjąć decyzję co do nowego ustawienia budżetu lub linii działania. Pomyślny dzień - środa.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Ustąpi poczucie finansowych ograniczeń. Pieniądze potrzebne Ci na podróż czy dodatkową naukę wkrótce będziesz mieć w rękę. Specjalne zalecenie dla Ciebie: unikaj rozrzutności albo niefrasobliwości w sprawach finansowych. Jeśli odpowiednio o to zadbasz, dobrze będzie wyglądał Twój budżet. Pomyślny dzień - czwartek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Będziesz zmierzać do pozytywnych rozwiązań. Łatwo również zaczniesz się poddawać różnym emocjom. Uważaj na przypadkowych partnerów. Musisz zwiększyć swoją czujność. Najlepiej udaj się na krótki urlop aby w ten sposób przecząć niekorzystny czas. Pomyślny dzień - poniedziałek.

WAGA (23 IX - 22 X)

Telefon z daleka przyniesie ciekawe wiadomości i nowe możliwości. Przygotuj się do rozmów z osobą, która nie mówi Twoim językiem, ale ma inspirujące Cię pomysły. Fascynująca podróż może okazać się owocem waszej pogłębionej znajomości. Pomyślny dzień - sobota.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Odczujesz prawdopodobnie silne pragnienie ucieczki od wszystkiego. Idealnie byłoby - jeżeli Ci się to uda - wybrać się do zakątka nad dużym zbiornikiem wodnym. W tym tygodniu zastanowisz się nad swoimi uczuciami i światopoglądem. Jeśli pozostaniesz w samotności, to odkryjesz nowe głębokie myśli. Pomyślny dzień - czwartek.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Spotkania natury intelektualnej będą coraz łatwiejsze. Twoja wrodzo-

na umiejętność umacniania związków z innymi ujawni się w najbliższym czasie. Nie musisz się martwić o pieniądze, jeśli poświęcisz trochę czasu na rozsądniejsze zaplanowanie wydatków. Pomyślny dzień - wtorek.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

W przyszłym tygodniu nastąpi przesilenie w interesach. Prawdopodobnie masz jednak "asa w rękawie", którym możesz zagrać w ostatniej chwili. Powodzenia!!! W miłości musisz uzbroić się w cierpliwość. Zaufaj przyjacielom i ich radom. Nie zamykaj się w sobie. Pomyślny dzień - niedziela.

WODNIK (20 I - 18 II)

Jeśli marzysz o wielkiej miłości - musisz jeszcze trochę poczekać. Być

może przyjdzie Ci stawić czoła nieprzejmownym sytuacjom. Nie stawiaj wówczas wszystkiego na ostrzu noża. Lepiej szukaj kompromisów. Oprzyj się także na wypróbowanych przyjaciółach. Pomyślny dzień - piątek.

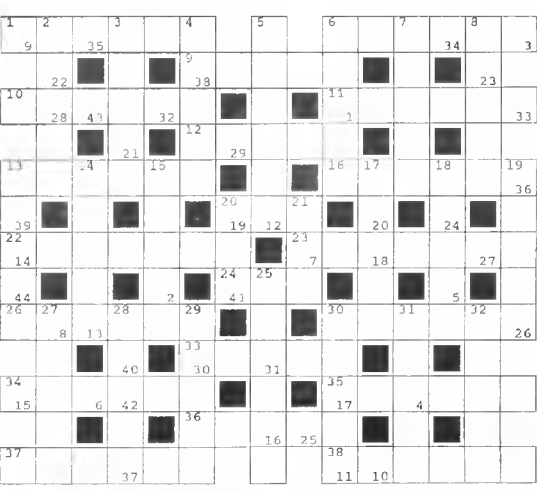
RYBY (19 II - 20 III)

Swoje sukcesy będziesz zawdzięczał talentom dyplomatycznym oraz zyczliwości otoczenia. Twoje dalekosiężne plany będą musiały nieco poczekać, bowiem trzeba będzie przełamać niejedną barierę, głównie biurokratyczną. Musisz zacząć intensywnie dbać o siebie. Przydałoby się odwiedzić lekarza i stomatologa!!! Pomyślny dzień - środa.

MERKURY I WENUS



Krzyżówka nr 161



Poziomo: 1) drewniany but, 2) rep, 6) elegant, strojnij, 9) egzotyczne pnące, 10) kaza-nica, 11) długi pies, 12) na piwie, 13) hałas, gwar, 16) zamiast muszki, 20) waluta Japonii, 22) drewnienko z siarką, 23) bierność, bezwład, 24) znak zodiaku, 26) strona monety, 30) deseczka z farbami, 33) wrota, wierzeje, 34) 60 sekund, 35) polski herb szlachecki, 36) rzucana pod nogi, 37) stolica Kuby, 38) przewoził duze przez Styks do Hadesu.

Pionowo: 2) dobry nastroj, 3) wyboista, asfaltowa, 4) niepowodzenie, klops, 5) sztuka walki, 6) widziadło, urojenie, 7) damski rower, 8) hiszpańska wyspa na M. Śródziemnym lub typ samochodu, 13) muzulmański dostojnik, 14) rezerwa, 15) do ciasta lub mąglowania, 17) wypływa ze źródła, 18) krzyk, ryk, 19) weksel trasowany, 20) wawóz, parów, 21) najwyższy urząd kontrolny, 25) nie profesjonalista, 27) tarcza Zeusa, 28) to, co zgubiono, 29) konopie z manili, 30) arlekin, 31) niewinny kwiat, 32) papa, tatużenie.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 44, utwarzają rozwiązanie - treść frazki J. Sztadyngera pt. „Żona do męża”.

oprac. Piotr Warczyński

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać lub dostarczyć wraz z kuponem do Biura

Ogłoszeń (Rynek, Ratusz) do 18 czerwca 1994 r. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (200 tys. zł i 150 tys. zł) oraz dwie nagrody rzeczowe (po dwa 250-gramowe opakowania kawy „Prima”).

„G.J.” 23 (193)

Rozwiązanie krzyżówki nr 159

Hasło: Nic w nadmiarze.
Nagrody wylosowali: **Renata Rosiejka**, Mieszko, ul. Radlińska 40 (200 tys. zł), **Ewa Karoleczak**, Dobieszczyzna 64 (50 tys. zł); **Leszek Królak**, Zakrzewo 10, **Margorzata Neyder**, Jarocin, ul. Kasztanowa 6/ 34 (nagrody rzeczowe - kawa "Prima").

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do Biura Ogłoszeń (Rynek, Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.



Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Szubiński 21, tel./fax 37-60

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Fraćkowiak, Jacek Kaliszczak (sekretarz redakcji), Robert Kazmierczak, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny), Bogdan Udzicki

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Ewa Antkowiak (Zerków), Leszek Bajda, Halina Czamy (Nowe Miasto), Brenslaw Dostatni, Iwona Kasprzak, Ewa Kostołowska, Tomasz Mikołajczyk, Agnieszka Pilarczyk, Edyta Pilarczyk, Andrzej Stasiak (Jarocin), Włodzimierz Szymkowiak (Kotlin), Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Andrzej Weselak, Paweł Witwicki

ARCHIWUM: Michał Pakula

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak
WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS”, Jarocin, ul. Matejkińskiego 17
Druk: Drukarnia Poznańska Sp z o.o., 60-164 Poznań, ul. Zielnicka 16, skr. pocz. 136, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517
BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 23-14, kierownik Regina Błaszczak
Czynn. codziennie 10:00 - 16:00, sobota, 10:00 - 12:00
PUNKTY PRZYJIMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jarocin, Rynek 21, w godz. 9:00 - 15:30, pozostałe godziny ul. Kaliska 4a, tel. 3A, Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. 76A, pon 10:00 - 13:00, pt 13:00 - 18:00
OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Zbigniew Pacanowski
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów